

E. Gierek przyjął przedstawicielki ŚDFK

6 bm. I sekretarz KC PZPR Edward Gierek przyjął przebywające w Polsce na zaproszenie Krajowej Rady Kobiet Polskich: przewodniczącą Światowej Demokratycznej Federacji Kobiet **Hertę Kuusinen** i sekretarza generalnego Federacji **Fanyu Edelmana**.

W spotkaniu uczestniczył członek Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR **Edward Bałuch**.

W trakcie serdecznej, przyjacielskiej rozmowy przedstawicielki ŚDFK poinformowały o działalności międzynarodowego ruchu kobiecego oraz o przygotowaniach do międzynarodowego roku kobiet w 1975 r.

I sekretarz KC zapewnił o poparciu Polski dla inicjatyw ŚDFK, służących rozszerzeniu i umacnianiu jedności światowych sił w walce o pokój i bezpieczeństwo międzynarodowe, o postęp społeczny. Obecna była przewodnicząca Krajowej Rady Kobiet Polskich **Maria Milczarek**. (PAP)

Piłka nożna

Polska - Anglia 2:0

Minister spraw zagranicznych CSRS zakończył wizytę w Polsce

Ogłoszenie wspólnego komunikatu

Dobiegła końca oficjalna, przyjacielska wizyta członka KC KPCZ, ministra spraw zagranicznych CSRS — **Bohuslava Chnioupka**.

6 bm. I sekretarz KC PZPR **Edward Gierek** przyjął przebywającego w Polsce członka KC KPCZ, ministra spraw zagranicznych CSRS — **Bohuslava Chnioupka**.

W czasie spotkania poruszono aktualne problemy pokoju i bezpieczeństwa w Europie oraz zagadnienia związane z dalszym zacieśnieniem pomyślnie rozwijającej się wszechstronnej współpracy między Polską a Czechosłowacją.

Spotkanie upłynęło w serdecznej, przyjacielskiej atmosferze.

W godzinach rannych wznowione zostały w siedzibie MSZ rozmowy polsko-czechosłowackie, które prowadzili ministrowie spraw zagranicznych obu krajów — **Stefan Olszowski** i **Bohuslav Chnioupka**. Rozmowy miały charakter roboczy i były kolejną, szeregiem.

Kancelarz Austrii złoży wizytę w Polsce

Na zaproszenie prezesa Rady Ministrów **Piotra Jaroszewicza** kancelarz federalny Republiki Austrii **dr Bruno Kreisky** złoży oficjalną wizytę w Polsce w ostatniej dekadzie czerwca br. (PAP)

Debata bliskowschodnia Rady Bezpieczeństwa

W środę 6 czerwca zebrała się Rada Bezpieczeństwa ONZ aby przystąpić do wszechstronnej debaty na temat sytuacji bliskowschodniej. Jakkolwiek od chwili agresji Izraela przeciwko krajom arabskim w roku 1967 Rada Bezpieczeństwa musiała niejednokrotnie zajmować się poszczególnymi aspektami napięcia na Bliskim Wschodzie.

Podstawowe materiały dla uczestników debaty zawarte są w sprawozdaniu sekretarza generalnego ONZ, **Waldheima**. Skompletowane w tym raporcie dokumenty wskazują, że odpowiedzialność za utrzymywanie się napięcia na Bliskim Wschodzie obciąża w całej rozciągłości Izrael.

GWIAZDOS WIELKOPOLSKI

Poznań, czwartek 7 czerwca 1973

Nr 134 (9106)

Wyd. AB

Cena 50 gr

Ukazuje się od 16. II 1945

Drugi dzień obrad XXVII Sesji RWPG

Rozszerzyć dotychczasową współpracę dla poprawy warunków życia ludności

Wystąpienie szefa polskiej delegacji

6 bm. kontynuowała w Pradze obrady XXVII Sesja RWPG. W godzinach przedpołudniowych toczyła się dyskusja nad wygłoszonymi poprzedniego dnia referatami o działalności Rady i jej organów. Szefowie poszczególnych delegacji — premierzy rządów krajów członkowskich ustosunkowali się m. in. do węzłowych, aktualnych problemów współpracy naszych krajów zwłaszcza w zakresie koordynacji planów gospodarczych i rozbudowy bazy surowcowej oraz paliwowo-energetycznej.

Wyrażono pogląd, że jednym z bardzo istotnych czynników integracji gospodarczej powinien stać się udział zainteresowanych krajów w inwestycjach związanych z wydobywaniem surowców na terenie innych krajów partnerskich.

Wyrażono opinie, że w toku dotychczasowej realizacji kompleksowego programu współpracy i integracji kraje członkowskie Rady osiągnęły już niewątpliwie korzyści, co jednak nie oznacza, że w ostatnich 2 latach, jakie upłynęły od przyjęcia tego programu, wykorzystano wszystkie możliwości rozszerzenia i pogłębienia współpracy. Dowodzi tego choćby przykład przemysłu maszynowego.

Z uznaniem przyjęto też inicjatywę stałej komisji przemysłu maszynowego RWPG, aby dokonać zasadniczego przeglądu we współpracy naszych przemysłów lekkich, traktując wspólne wysiłki na rzecz unowocześnienia jego bazy produkcyjnej i wprowadzania nowych technologii jako niezwykle ważny element realizacji programu poprawy warunków życia ludności.

Pierwszym mówcą, który wystąpił w środowej debacie na plenarnych obradach sesji, był

Wiceminister spraw zagranicznych WRL u Stefana Olszowskiego

6 bm. członek Biura Politycznego KC PZPR, minister spraw zagranicznych **Stefan Olszowski** przyjął przebywającego w Polsce wiceministra spraw zagranicznych Węgierskiej Republiki Ludowej **Istvána Roska**.

W czasie pobytu w Polsce delegacji węgierskiej podpisano konwencje konsularną między PRL a WRL. (PAP)

chrześcijańskiej. Uczestniczy w nim, ok. 740 delegatów, a także wielu gości z zagranicy. Kongres dokona oceny sytuacji w kraju, wybierze nowe władze partyjne i nakreśli wytyczne polityki partii na najbliższe 4 lata.

Dyplomata chiński w Londynie

Minister spraw zagranicznych ChRL, **Czi Peng-fej** odleciał w środę rano do Londynu. Po złożeniu wizyty oficjalnej w W. Brytanii szef dyplomacji chińskiej przebywać będzie od 10 do 14 bm. we Francji, a stamtąd uda się do Teheranu.

Podróże premiera Japonii

W środę rano zakomunikowano w Tokio, że premier Japonii, **Kakuei Tanaka** uda się jesienią br. w podróż do Europy zachodniej. Rozpocznie ją on prawdopodobnie 26 września i do 5 października odwiedzi kolejno Francję, W. Brytanię i NRF.

Australia zawiesza łączność

Jak informuje z Sydney agencja France Presse, w czwartek między Australią a Francją została przerwana wszelka łączność.

szef delegacji polskiej — premier **Piotr Jaroszewicz**. (Omówienie wystąpienia P. Jaroszewicza podajemy na str. 2.)



Na budowie „Poloneza”...
Fot. — K. Przychodzki

Nagrody prezesa Rady Ministrów za twórczość dla dzieci i młodzieży

W siedzibie URM w Warszawie odbyła się wczoraj uroczystość wręczenia nagród prezesa Rady Ministrów za twórczość artystyczną dla dzieci i młodzieży.

Nagrody otrzymało 11 twórców oraz 4 zespoły, m.in. w dziedzinie teatru: Państwowy Teatr Lalki i Aktora „Marcinek” w Poznaniu; w dziedzinie filmu: Janusz Nasfeter za film fabularny: pt. „Motyle”, oraz Studio Filmów Rysunkowych w Bielsku-Białej — za serial „Bolek i Lolek”.

Wręczając nagrody, członek Biura Politycznego KC PZPR, wicepremier **Józef Tejchma** wyraził przekonanie, że przy-

czynią się one do ożywienia twórczości dla najmłodszych. — Traktujemy te nagrody — podkreślił J. Tejchma — jako symbol stanowiska partii i rządu w tak ważnych sprawach, jakimi są problemy związane z wychowaniem młodego pokolenia. Twórczość artystyczna jest niezastąpiona w dziele kształtowania postaw i umysłów, jest obecna w życiu każdego człowieka w każdej chwili i w każdym miejscu — stąd tak wysoka jej ranga i równie wysoka ocena.

W imieniu laureatów za zaszczytne wyróżnienie podziękował pisarka **Janina Broniewska**. (PAP)

dzynarodowej Organizacji Pracy na lata 1974 i 1975 w sumie około 84 milionów dolarów, rozpatrzy projekt konwencji międzynarodowej o pracy dzieci, jak również specjalnej konwencji dotyczącej zatrudnienia dokerów.

Nastuch szumu wszechświata

W sobotę zostanie wystrzelony z Przylądka Kennedy'ego specjalny satelita radioastronomiczny, przeznaczony do przeprowadzania nastuchu fal radiowych o niskiej częstotliwości, jakie napływają w kierunku Ziemi z terenu naszej galaktyki oraz z całego wszechświata. Po 5 dniach lotu wejdzie na orbitę okołoszkiełcową, skąd będzie prowadził nastuch.

Order dla M. Szolochowa

W ambasadzie bułgarskiej w Moskwie odbyła się w środę uroczystość odznaczenia znanego pisarza radzieckiego **Michała Szolochowa** orderem Cyryla i Metodego I klasy.

58 konferencja MOP

W Genewie rozpoczęła się w środę 58 konferencja Międzynarodowej Organizacji Pracy. Wiele miejsc w debacie zajmą tym razem problemy Afryki. Konferencja uchwali budżet Mię-

Prezydium WRN — **Tadeuszem Grabskim** oraz sekretarzem KW — **Alfredem Kowalskim** udał się na budowę hotelu „Polonez” przy al. Stalingradzkiej w Poznaniu. Budowniczość oraz projektanci „Poloneza” zapoznali gości ze stanem budowy oraz przyszłym kształtem hotelu. Na budowie hali sportowo-widowskiej w Parku Kasprowicza szczególne problemy dalszego rozwoju społeczno-gospodarczego Wielkopolski. (km)

W Belwederze wręczono nominacje profesorskie

W Belwederze odbyła się wczoraj uroczystość wręczenia nominacji profesorskich grupie profesorów, którym Rada Państwa nadała tytuły naukowe profesora zwyczajnego i profesora nadzwyczajnego. Do Belwederu zaproszono 100 przedstawicieli naszej nauki z całego kraju. Z rak przewodniczącego Rady Państwa — **Henryka Jabłońskiego** akty nominacyjne odebrało 26 nowych profesorów zwyczajnych i 74 profesorów nadzwyczajnych.

Zwracając się do nowo mianowanych profesorów, **H. Jabłoński** podkreślił, że naszym dążeniem jest, aby szybciwie rozwijała się w kraju rewolucja naukowo-techniczna, abyśmy łatwiej mogli realizować plany ekonomiczno-społeczne i kulturalnego rozwoju kraju.

Tytuł naukowy profesora nadzwyczajnego otrzymali m. in.: **Florian Domka** — doc. w Uniwersytecie im. A. Mickiewicza w Poznaniu, (nauki chemiczne); **Jerzy Małeck** — doc. w Instytucie Fizyki PAN — Zakład Fizyki Dielektryków w Poznaniu; **Jarostaw Maciejewski** — doc. w Uniwersytecie im. A. Mickiewicza w Poznaniu, **Heliodor Muszyński** — doc. w Uniwersytecie im. A. Mickiewicza w Poznaniu, **Lech Trzeciakowski** — doc. w Uniwersytecie im. A. Mickiewicza w Poznaniu (nauki humanistyczne); **Zygmunt Szmeja** — doc. w Akademii Medycznej w Poznaniu; **Janusz Załuska** — doc. w Akademii Polniczej w Poznaniu — filia w Bydgoszczy (PAP)

„Foto-Expo 69”

Wczoraj otwarto III Międzynarodowy Salon Fotografii Artystycznej „Foto Expo 69”. Organizatorami Salonu są: Związek Polskich Artystów Fotografików, Poznańskie Towarzystwo Fotograficzne, Wydział Kultury Prezydium RN Poznania i Biuro Wystaw Artystycznych. 144 artystów z 21 państw wystawia 250 prac.

Na otwarciu wystawy wiceprzewodniczący Prezydium RN Poznania **Andrzej Witulski** wręczył laureatom nagrody. Oto laureaci: Grand Prix — **Lars Engström** (Szwecja), Złoty Medal **Zdzisław Taczalski**, **Waldemar Kuczek** i **Zofia Rydet** (wszyscy Polska). Przyznano także 4 srebrne i 6 brązowych medali. (bran) (Recenzję i zdjęcia z wystawy zamieszczamy na stronie 3).

Miedzynarodowa kooperacja przemysłowa podstawą socjalistycznej integracji

Omówienie wystąpienia P. Jaroszewicza na XXVII Sesji RWPG

Obecna sesja jest drugą z kolei, na której omawia się przebieg realizacji kompleksowego programu socjalistycznej integracji gospodarczej krajów RWPG.

W krótkim okresie, jaki dzieli nas od przyjęcia tego programu, możemy odnotować wiele osiągnięć w społeczno-gospodarczym rozwoju naszych krajów i w rozwoju współpracy gospodarczej między nimi. Poczyniono dalsze kroki w ugruntowaniu nowych zasad i metod współdziałania oraz w urzeczywistnieniu wielu ważnych celów i zadań integracji. Nie oznacza to oczywiście, że wykorzystano już wszystkie możliwości pogłębiania współpracy. Obecny etap ma tym większe znaczenie, że znajdujemy się w trakcie koordynacji planów gospodarczych na następne 5-lecie (1976-1980). Daje to możliwość organicznego powiązania przedsięwzięć integracyjnych z wieloletnimi planami rozwoju gospodarczego naszych krajów. Uważamy, że w trakcie koordynacji planów na lata 1976-80 i na dalszy okres najistotniejsze są problemy zaspokojenia zapotrzebowania naszych krajów na podstawowe rodzaje surowców oraz problemy dalszego rozwoju międzynarodowej specjalizacji i kooperacji produkcyjnej przemysłów przetwórczych. Rozwiązanie problemu surowcowego było i pozostaje jedną z podstaw współpracy gospodarczej krajów RWPG. Mówiąc o nim, nie sposób nie podkreślić roli i zasług, jakie przypadają w tej dziedzinie Związłkowi Radzieckiemu. Radzieckie dostawy surowcowe będą stanowiły doniosły wkład w rozbudowę bazy przemysłowej wspólnoty socjalistycznej.

W obszernej tematyce surowcowej ważne miejsce zajmuje problem paliwowo-energetyczny, którego poszczególnie nasze kraje nie mogą rozwiązać. Obejmując się wyłącznie na własnych zasobach surowcowych. W różnych dziedzinach, jak np. w produkcji urządzeń dla energetyki atomowej, nie

można się obyć bez istotnej pomocy ze strony ZSRR. W toku koordynacji planów na następne pięć lat i na dalszy okres zainteresowane kraje członkowskie RWPG powinny w taki sposób uzgodnić warunki i formy konkretnej współpracy w tych dziedzinach, aby w latach 1976-1980 móc zapoczątkować realizację odpowiednich inwestycji.

Na sesji Rady po raz pierwszy od wielu lat rozpatrujemy też sprawy współpracy w przemyśle maszynowym. Przemysł ten jest główną dziedziną, w której prawie od początku istnienia RWPG, podejmujemy zorganizowane wysiłki dla zwiększenia udziału naszych krajów w międzynarodowym podziale pracy na zasadzie specjalizacji i kooperacji produkcyjnej.

Omawiając następnie bardziej szczegółowo wpływ tego rodzaju poczynań na tempo rozwoju handlu zagranicznego, premier Jaroszewicz wyraził nadzieję, że sytuacja na tym odcinku — chociaż mamy tu do odnotowania wiele osiągnięć — wymaga zasadniczego przełomu. Miedzynarodowa kooperacja przemysłowa — podkreślił premier — stanowi podstawowy nurt pogłębiania procesów socjalistycznej integracji gospodarczej. Jest jednym z głównych czynników umocnienia pozycji gospodarki polskiej i wszystkich krajów RWPG w międzynarodowym podziale pracy, ważną przesłanką ich rozwoju społeczno-gospodarczego. Poszerzenie i pogłębienie powiązań specjalizacyjnych i kooperacyjnych z krajami RWPG stanowi jeden z ważniejszych problemów bieżącej działalności resortów przemysłowych PRL w pracach nad planami perspektywicznego rozwoju.

Powinniśmy dążyć do tego, aby w wyniku koordynacji planów na lata 1976-1980 podjąć nowe porozumienia rozszerzające bazę specjalizacji i kooperacji produkcyjnej. Z tego punktu widzenia należy uznać za nader cenną, podjętą w RWPG, inicjatywę zacieśnienia

nia współpracy w przemyśle lekkim, zwłaszcza zaś w produkcji maszyn i urządzeń dla tego przemysłu.

Nową dziedzinę działalności otwiera przed RWPG również przedstawiony program współpracy w zakresie ochrony naturalnego środowiska człowieka.

Polska Zjednoczona Partia Robotnicza, rząd i społeczeństwo Polski Ludowej konsekwentnie służą ideałom internationalizmu w niezłomnym przekonaniu, że rosnący potencjał gospodarczo-polityczny socjalistycznej wspólnoty jest najszybszą i najskuteczniejszą rekoimnią pomyślnego rozwoju naszego narodu i państwa. (PAP)

Polski handel zagraniczny 1972 w świetle danych GUS

Główny Urząd Statystyczny opublikował „Rocznik Statystyczny Handlu Zagranicznego 1973”, będący pierwszym rocznikiem branżowym zawierającym dane za rok ubiegły.

Tegoroczna publikacja została rozszerzona o informacje dotyczące m. in. struktury podziału towarów importowanych, udziału importu w ogólnej wielkości zużycia na potrzeby produkcyjne, spożycie i akumulację oraz o szereg innych danych.

Rocznik potwierdza szybki wzrost — najwyższy od ponad 20 lat — obrotów naszego handlu zagranicznego w ub. roku, wyrażający się zwiększeniem eksportu o 17,1 proc., zaś importu o 21,4 proc. w stosunku do 1971 r. Interesujące dane zawiera wydawnictwo w odniesieniu do zmian struktury towarowej i geograficznej obrotów polskiego handlu zagranicznego.

Udział krajów socjalistycznych w polskim eksporcie wzrósł z 63,1 do 63,6 proc. Przeszło 1/3 naszych obrotów przypadła w 1972 r. na ZSRR (36,9 proc. eksportu i 29,9 proc. importu). Na drugim miejscu znajdowała się NRD, na trzecim — Czechosłowacja.

Dynamika obrotów naszego handlu zagranicznego była w ubiegłym roku wyższa od dynamiki obrotów światowych. W związku z tym udział Polski w obrotach światowych zwiększył się w imporcie z 1,11 proc. w 1971 r. do 1,25 proc., zaś w eksporcie odpowiednio z 1,11 do 1,21 proc.

20 000 km przez 14 krajów

Wyprawa naukowa lubelskich geografów

6 bm. opuściła Polskę, udając się na Bliski Wschód pierwsza wyprawa naukowa studentów i pracowników geografii Uniwersytetu im. Marii Curie-Skłodowskiej. Trasa prowadzi przez 14 krajów m. in.: ZSRR, Turcję, Syrię, Liban, Irak, Iran, Grecję, Jugosławię, Włochy i Austrię.

Lubelscy młodzi naukowcy zamierzają przeprowadzić m. in. badania geomorfologii obszarów pustynnych i młodowulkanicznych na terenie Syrii, Iraku, Iranu, i Turcji. W ciągu całej wyprawy prowadzona będzie również dokumentacja filmowa, fotograficzna i opisowa, w wyniku której ma powstać filmowa kronika stanowiąca materiał dydaktyczno-naukowy.

W zorganizowaniu wyprawy z konkretną pomocą przyszło wiele lubelskich zakładów. Fabryka Samochodów Ciężarowych w Lublinie udostępniła dwa samochody dostawcze „Żuk”. Kierownikiem naukowym ekipy jest dr Jerzy Butrym z UMCS. (PAP)

20-kilometrowa galeria sztuki nad Wisłą w Warszawie

Od pierwszych dni budowy Wisłostrady dyskutowano nad koniecznością artystycznej oprawy dla tej arterii oraz obu brzegów rzeki wraz z trasami mostowymi. W rezultacie tych rozważań, ponad 50 warszawskich rzeźbiarzy, przy współudziale architektów i malarzy, przygotowało już odpowiednie propozycje, plany, projekty obejmujące 115 prac: rzeźb plenerowych i parkowych, kompozycji przestrzenne — architektonicznych, opracowań jednostkowych oraz stanowiących całe obiekty.

Są wśród zgłoszonych propozycji projekty gotowe do natychmiastowego przyjęcia, ale także — i fantazje, na które przyjdzie czas może za lat kilkadziesiąt. Szeroko eksponuje się zielen, kolor, nurt rzeki.

Program warszawskich rzeźbiarzy i architektów przewiduje, że od Wilanowa po Młociny powstanie ogromna galeria dzieł sztuki, stale rozwijana i uzupełniana. Jak informują w imieniu organizatorów wystawy prac przygotowywanej w „Zachęcie”: **Władysław Frycz** i **Antoni Słazak** — jest to pier

wsza tego typu problemowa ekspozycja w takiej skali w Warszawie. Mieszkańcy będą mogli wziąć udział w dyskusjach, porównać plac budowy Wisłostrady i Trasy Łazienkowskiej z wizją artystyczną, która urzeczywistniona została na kilka lat.

Ciekawa jest np. propozycja budowy centrum miasta nad wodzie, u nas jeszcze nieznana, w świecie już rozpatrywana jako koncepcja realna i ekonomiczna. Inny projekt zakłada, że centrum kultury fizycznej przy stadionie X-lecia składać się będzie z falistych pawilonów — kawiarni, galerii, hal sportowych. Na Młocinach byłoby Planetarium i Muzeum Ziemi. Samo planetarium na planszy i mini-projekcie ma kształt kuli z wewnętrzną areną dla publiczności.

Projekty oglądać będzie można już od czwartku 7 bm. Oczywiście — urzeczywistniona będzie tylko ich część, w ciągu wielu lat. Ale na pewno wraz z Wisłostradą oddane zostaną niektóre rzeźby w kamieniu, metalu, tworzywach. W czynie społecznym warszawskie zakłady pracy budują Wisłostradę. W czynie społecznym — artyści chcą jej przydać urody. (PAP)

Włoski dziennik o Polsce

Poważny rzymski dziennik gospodarczy „Ore 12” opublikował ostatnio dodatek poświęcony polsko-włoskiej współpracy gospodarczej, perspektywom handlu zagranicznego między obu krajami i znaczeniu naszych stosunków gospodarczych dla postępu i odprężenia w Europie. Obszerne artykuły redakcyjne omawiają perspektywę współpracy gospodarczej podkreślając, że są one bardzo optymistyczne, mimo różnic systemów politycznych i odmienności stanowisk obu krajów co do wielu podstawowych problemów międzynarodowych. (PAP)

Tydzień ochrony środowiska w japońskim wydaniu

W dniach 5-11 czerwca, Japonia — kraj o najbardziej na świecie skażonej atmosferze — obchodzi Tydzień Ochrony Naturalnego Środowiska Człowieka. Zainaugurowała go akcja „Dzień bez samochodu”. Skończyło się na tym, że kilku ministrów, czemu na dano tu niebawem, rozgłos, udało się pieszo lub metrem do miejsc urzędowania. Tylko 13 prefektur na ogólną liczbę 47 zgłosiło formalny udział w imprezie, a — jak wynika z doniesień prasy — we wszystkich większych miastach ruch samochodowy był normalny. Wskaźniki zanieczyszczenia spalinami nie zmniejszyły się.

W ciągu pierwszych dwóch dni Tygodnia Ochrony Środowiska Urząd do Spraw Rybołówstwa wezwał władze 8 prefektur, by zakazały połowów na przybrzeżnych łowiiskach i w kilku rzekach, gdyż u ponad 30 proc. złowionych tam ryb stwierdzono groźne dla zdrowia ludzkiego dawki polichloru bifenylu; Min. Zdrowia i Opieki Społecznej wezwała ludność, by wstrzymała się od wyłącznego spożywania ryb.

Skażenie substancjami chemicznymi największego jeziora

Nowa przystań i nowy prom

W Swinoujściu odbyło się 6 bm. przekazanie do eksploatacji nowo zbudowanej międzynarodowej przystani promowej.

Tego samego dnia w Swinoujściu podniesiono banderę na nowym promie morskim — m/s „Wawel”, który od razu wyruszył w swój pierwszy rejs. Nowa jednostka, która pływając będzie obok m/s „Skan-dynawia” między Swinoujściem a Ystad — należy do najbardziej nowoczesnych. Na 110 metrów długości oraz 18 metrów szerokości, a jednorazowo przewieźć może około 1000 pasażerów, nie licząc pojazdów. Na linię Swinoujście — Ystad wchodzi ona na miejsce promu „Gryf”, nieco od niej mniejszego, który skierowany zostaje do obsługi nowej linii promowej: Gdańsk — Hel-sinki. (PAP)

Kpt. K. Baranowski wypłynął z Plymouth

W środę 6 bm. o godz. 14.23 kapitan „Poloneza” **Krzysztof Baranowski** opuścił port Plymouth udając się w drogę do kraju. W serdecznych słowach naszego słynnego żeglarza żegnali konsul PRL w Londynie — **Mieczysław Hara** oraz sekretarz do spraw żeglarskich Królewskiego Zachodniego Yacht Clubu Anglii — **Terence Show**. (PAP)

Chór Kurczewskiego koncertuje w Opolu

Opole ma ambicję być nie tylko stolicą polskiej piosenki. 8 czerwca zainaugurowane zostaną w tym mieście I Opol-skie Dni Oratoryjne, które potrwają do 10 bm. Do udziału w festiwalu zaproszono zespoły oraz solistów z kraju i zagranicy.

Jednym z głównych akcentów tej imprezy będą koncerty Poznańskiego Chóru Chłopców pod dyktando Jerzego Kurczewskiego w Opolu. Nysie i Strzelcach Opolskich. Zespoły wystąpią z programem utworów polichorałnych muzyki polskiej dawnej i współczesnej. Zaprezentuje on publiczności m. in. słynne „Stabat Mater” K. Pendereckiego oraz „Gry” poznańskiego kompozytora A. Koszewskiego. (res)

Wspólny komunikat polsko-czechosłowacki

Dokończenie ze str. 1
ków polsko-czechosłowackich. kierunków współdziałania obu krajów na rzecz umocnienia i przyspieszenia integracji państw socjalistycznych w ramach Układu Warszawskiego i RWPG oraz głównych aspektów aktualnej sytuacji międzynarodowej.

Oceniając wysoko rozwój wszechstronnej współpracy między Polską i CSRS, ministrowie podkreślili, że rezultaty spotkań i rozmów na najwyższym szczeblu, a w szczególności spotkania przywódców partii i premierów obu krajów w Pradze w styczniu br. mają zasadnicze znaczenie dla umocnienia przyjaźni i wszechstronnego rozwoju wzajemnych stosunków. Zwrócono uwagę na potrzebę jeszcze szerszej wymiany poglądów, konsultacji politycznych oraz ściślego współdziałania obu krajów w dziedzinie polityki zagranicznej.

W komunikacie podkreślono znaczenie szybkiego zwolnienia i osiągnięcia pomyślnych wyników konferencji w Helsinkach dla umocnienia pokoju, bezpie-

czeństwa i współpracy w całej Europie.

Wskazano na wielkie znaczenie normalizacji stosunków między krajami socjalistycznymi a NRF dla bezpieczeństwa i współpracy na naszym kontynencie. Równocześnie podkreślono, że przyjęcie NRD i NRF do ONZ przyspieszy proces odprężenia międzynarodowego.

Obie strony witają z zadowoleniem — czytamy w komunikacie — rezultaty rokowań CSRS i NRF i są zgodne, że uregulowanie stosunków między Czechosłowacją a NRF w oparciu o uznanie układu monachijskiego za niebłędny odzwierciedla interesom pokoju w Europie.

Poświęcono uwagę również tym problemom międzynarodowym, które nadal nie zostały rozwiązane, a zwłaszcza sytuacji w Indochinach i na Bliskim Wschodzie.

Ministrowie wyrazili głębokie przekonanie, że rozwiązanie wszelkich problemów międzynarodowych jest możliwe w drodze pokojowej.

Rozmowy przebiegały w serdecznej i przyjacielskiej atmosferze. Potwierdziły pełną zgodność poglądów we wszystkich omawianych sprawach. Min. B. Chnioupek zaprosił min. Stefana Olszowskiego do złożenia przyjacielskiej, oficjalnej wizyty w Czechosłowacji. Zaproszenie zostało przyjęte z zadowoleniem. (PAP)

POGODA

Zachmurzenie umiarkowane, okresami duże i miejscami przelotne deszcze. Temperatura maksymalna w granicach od 20 do 25 st. Wiatry umiarkowane z kierunków zmiennych.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracowała **Bogna Wojciechowska**

GŁOS WIELKOPOLSKI — Poznań, ul. Grunwaldzka 19. Adres pocztowy: skrytka pocztowa 1074, 60-959 Poznań • Redaguje Kolegium: Marian Flejsterowicz (zastępca redaktora naczelnego), Tadeusz Kaczmarek (sekretarz redakcji), Wiesław Porzycki (redaktor naczelny), Zbigniew Sęk, Zbigniew Szumowski, Jerzy Walasek • Telefon: 600-41 łączy wszystkie działy. Dział łączności z Czytelnikami 657-18. Redaktor naczelny 454-09. Zastępca red. naczelnego 657-18. Sekretarz redakcji 648-85. Sekretariat 454-09. Dział miejski 659-39. Redakcja nocna 434-73 i 433-31 • Wydawca: RSW „Prasa-Książka-Ruch” — Poznański Wydawnictwo Prasowe • Biuro Ogłoszeń, ul. Grunwaldzka 19, 60-959, Poznań, tel. 659-16. Za treść i terminy druku ogłoszeń nie odpowiadamy • Reklamodawcy nie zamówionych ogłoszeń redakcja nie zwraca • Druk: PZG im. M. Rasprzaka — Poznań • Prenumerata: wpłaty na miesiąc (17,50 zł), kwartał (52 zł), półrocze (104 zł), lub rok (208 zł) — przyjmując za pośrednictwem blankietów PKO — RSW „Prasa-Książka-Ruch” — Przedsiębiorstwo Upowszechniania Prasy i Książki, ul. Zwierzyniecka 9, 60-813, Poznań, na konto PKO nr 5-6-151 oraz listonosze i urzędy pocztowe D-16.

PIONIERZY URBANIZACJI GMIN

Jak w Pepowie komuś zepsuje się motocykl, to trzeba go wieźć furmanką do odległego o 20 kilometrów Gościny. Tam jest najbliższy warsztat naprawy pojazdów mechanicznych.

— Sklepy są małe, więc dziwnego, że wybór towarów jest niewielki.

— Przydałyby się: sala gimnastyczna lub basen albo kąpielisko.

— W kółkach rolniczych jest 40 ciągników, a kierowców tylko 27. Wprawdzie raz po raz zgłaszają się zamiejscowi kandydaci do pracy w tym zawodzie, ale rezygnują, kiedy słyszą, że sami muszą poszukać sobie mieszkania.

Mieszkańcy gminy Pepowo w powiecie gostyńskim tak mówią o niektórych najbliższych potrzebach. Ich kategoria łatwo może powiększyć nawet ten, kto trafia do Pepowa na krótko. Wystarczy przejść się jedną z głównych arterii — ulicą Stanisława Nadstawek, bohaterskiej dziewczyny, która poległa w walkach o wyzwolenie Warszawy. Tablica pamiątkowa: „Tu urodziła się Stanisława Nadstawek podporucznik Ludowego Wojska Polskiego” — widnieje na budynku, który wymaga remontu, nie mówiąc o tym, że jest zbyt mała siedziba dla posterunku MO. Kilka domów dalej znajduje się, równie ciasny urząd gminy. Na trudne warunki pracy służby nie skarżą się pocztowcy.

Ulica Stanisława Nadstawek wymieniana jest jednak nie tylko w rozmowach na temat potrzeb, ale również wówczas, kiedy mówi się o perspektywach zaspokajania tych potrzeb. Większość moich rozmówców kończyła tak:

— Cała nadzieja w tym, że wkrótce ma tutaj powstać centrum administracyjno-handlowo-usługowe...

— Rzeczywiście: będzie takie centrum — mówi naczelnik gminy Stanisław Śląski. — Zostanie wybudowane kosztem kilkudziesięciu milionów złotych i to chyba już w 1976 roku. Wówczas mieszkańcy gminy w jednym punkcie Pepowa będą mogli załatwić nie małe, wszystko poczynając od spraw urzędowych a skończywszy na sprawunkach, by potem uciąć sobie posawędkę przy kawie lub poczytać książki i gazety. Nie przesadzam, bo w centrum będą: dom towarowy, spółdzielnia oszczędnościowo-pozyczkowa, poczta, dom kultury z salą widowiskową i biblioteką, urząd gminy, posterunek MO, strażnica ochotniczej straży pożarnej, sala sportowa, łaźnia, pralnia i liczne punkty usługowe. Ponadto będzie blok mieszkalny. Większość pomieszczeń zwolnionych przez instytucje, które przeprowadza się do centrum, również zostanie przeznaczona na mieszkania.

Naczelnik stwierdziwszy, że wkrótce trzy biura projektowe w ramach specjalnego konkursu (nagroda: 100 tys. zł) przystąpią do opracowywania dokumentacji centrum w Pepowie podkreśla, że jest to inwestycja wspólna (finansowana m. in. przez spółdzielczość gminną, kółka rolnicze, MO) i dlatego kosztuje znacznie mniej niż budowanie tych samych obiektów oddzielnie — przez poszczególnych inwestorów.

To racjonalne przedsięwzięcie ma charakter pionierski i zarazem dalekosiężny. Tu w Pepowie chodzi bowiem o pierwsze sprawowanie opracowanej przez KW PZPR i Prezydium WRN, a przy współudziale szeregu instytucji wojewódzkich i rad niższego stopnia — koncepcji wzorcowej urbanizacji gmin. Jeżeli próba ta wypadnie pomyślnie, takie ośrodki jak w Pepowie budowane będą również w innych gminach Wielkopolski, a być może i za jej granicami.

Skala tego przedsięwzięcia zdecydowała o tym, że główny ciężar poczynił koordynatorów spoczął na władzach wojewódzkich. Nie znaczy to

jednak, że udział gminy jest tu zbędny. Wręcz przeciwnie: stanowi on jeden z podstawowych warunków pomyślnego wdrożenia modelu urbanizacji. Proces ten wymaga bowiem nie tylko funduszy (te wyasygnują poszczególne instytucje wojewódzkie) ale również jak najefektywniejszego ich wykorzystania, zgodnego z interesem ogólnospołecznym. A zatem gospodarze gminy muszą...

— „muszą przede wszystkim pozyskać dla koncepcji budowy centrum wszystkie za interesowane instytucje swojego terenu i wspólnie z nimi ostatecznie ukształtować model tego centrum — mówi na czele Stanisław Śląski. — Kiedy podjąłem takie działania okazało się, że plany niektórych instytucji przewidują remonty lub budowę ich siedzib czy placówek w różnych punktach miasta. Np. dom towarowy miał powstać przy ul. Powstańców Wielkopolskich. Nie wszyscy natychmiast wyrazili zgodę na odstąpienie od swoich planów i uczestnictwo we wspólnej inwestycji. Przeważały wszakże argumenty ogólnospołeczne. Pomógł mi także te nowe przepisy, które m. in. stanowią, że naczelnik wydaje decyzje koordynacyjne, mające na celu nakazanie określonych czynności lub zakazanie zamierzonych działań. Jeśli wymaga tego interes państwa lub gminy. Nawet jeśli nie czyni się użytku z tego przepisu, sam fakt jego istnienia ułatwia na czele koordynatora...

Kolejną fazą udziału gospodarzy gminy w opisywanym przedsięwzięciu było ostateczne ukształtowanie modelu ośrodka administracyjno-handlowo-usługowego. Wprawdzie opracowywana dokumentacja centrum Pepowa znajduje później zastosowanie w innych gminach, ale po pewnym dostosowaniu do ich specyficznych potrzeb. Chodzi o to, że ich zaspokojenie i je dnoceśnie uczynienie stolicy każdej gminy bardziej funkcjonalną niż dotychczas. Dlatego też w Pepowie uznano, że przedskole nie powinno znajdować się w obrębie centrum,

lecz w pobliżu szkoły, wraz z którą po jej rozbudowie na 11-latkę, tworzyć będzie kompleks obiektów wychowawczo-oświatowych. Odstąpiono natomiast od projektu adaptacji świetlicy na salę sportową. Byłaby bowiem zbyt niska i zbyt wąska. Zgodnie z zasadą — jak budować to już coś porządnego — postanowiono postawić salę z prawdziwego zdarzenia i to w obrębie centrum.

Następne działania na rzecz jego realizacji — twierdzą gospodarze gminy Pepowo — sprowadza się przede wszystkim do systematycznej bieżącej i wnikliwej kontroli tego wszystkiego, co będzie się działo na placu budowy. Idzie o to, by cykl inwestycyjny przebiegał szybko i dobrze. Po mogą w tym sami mieszkańcy. Na ostatnich posiedzeniach podstawowych organizacji partyjnych miejscowych zakładów pracy zadeklarowano już pełną gotowość przystąpienia do czynów społecznych na rzecz budowy centrum. Czyżby te będą miały zastosowanie przede wszystkim przy zakładaniu zieleni i porządkowaniu terenu.

Powstanie centrum oznacza kres wielu kłopotów. Wielu, ale nie wszystkich. Ambicją gospodarzy Pepowa, co przejawia się w licznych inicjatywach, jest więc rozwiązanie we własnym zakresie tych problemów, których nie „załatwi” budowa centrum. A więc dzięki Gminnej Spółdzielni powstanie stacja benzynowa i myjnia samochodów, a Spółdzielnia Kółek Rolniczych uruchomi warsztaty na prawce pojazdów mechanicznych. Urząd Gminy wspólnie ze Stacją Koni rozbuduje i unowocześnia boisko sportowe. Jest także ciekawa koncepcja takiego powiększenia i oczyszczenia stawu, by mógł służyć on jako zbiornik retencyjny i kąpielisko. Wszystko to dowodzi, że powierzenie gminie Pepowo roli pioniera w urbanizacji wsi zostało poddyktowane nie tylko ciśnieniem potrzeb tej gminy, ale również, a może przede wszystkim, przedsiębiorczością i zmysłem organizacyjnym jej gospodarzy.

MICHAŁ ŁUCZAK

Plymouth, Newport w USA, Capetown w Pld. Afryce, Hobart na Tasmanii, Stanley na Falklandach i znów Plymouth, port z którego kapitan Baranowski wyruszył w podróż dookoła świata i gdzie ją szczęśliwie zakończył. We wszystkich tych portach byli Polacy; czekali na niego, gościli w swych domach, a przede wszystkim pomagali. Jak to wygląda — widziałem w Plymouth. Na jachcie, który po kilkudziesięciu dniach podróży morskiej przybywa do portu, jest masa roboty. Sprzęt nawigacyjny, zapasy żywności, olinowania, sprzęt radiowy, instalacja elektryczna, silnik, część hotelowa — wszystko wymaga przejrzenia, konserwacji i naprawy. Zapewne jako laik wymienię tylko część tego, co Baranowski w porcie musi zrobić. Gdy byłem w Plymouth na trzy dni przed wyruszeniem „Poloneza” w drogę do Szczecina, jacht wyglądał jak pobożewisko. Pani Ewa, odpowiedzialna za „hotel”, stwierdziła, że ma co najmniej na trzy dni roboty. Stowem — postój w porcie to nie odpoczynek, a harówka może jeszcze cięższa niż na morzu.

Dla jednego, a nawet i dwoje — jak w Plymouth — jest też roboty na wiele dni, stąd każda pomoc jest na „Polonezie” mile widziana. Gdy tam byłem, w warsztacie samochodowym, oczywiście polskim, ładowano akumulatory. Dwóch byłych marynarzy słynnej „Iskry” malowało pokład. Autor niniejszego, który zabrał Baranowskiego pół godziny na rozmowę, też musiał jako kapitanowi „oddać” ten czas. Węć ciągnął go winda na szczyt masztu, gdzie mocował liny, spakował teny (z napisem „Polonez”, które wiszą na burtach, a które wywiesi znów przed wejściem do Szczecina), porządkowałem jakieś liny.

Pomagała mi wszyscy. Kapitan twierdzi, że gdyby nie Polacy spotkani na trasie, byłoby mu o wiele trudniej. Już tu, w W. Brytanii, gdy jeszcze nie zdradzał swych zamiarów opły-

nięcia świata, oddali mu nieocenione przysługi. W Newport na mecie regat transatlantyckich polska młoda para czekała na niego trzy dni i noc, aby odebrać cumy i sklarować jacht. Był tam i Jerzy Barkley, którego przodkowie osiedlili się w Stanach, a on sam jeszcze zna doskonale język polski. Barkley jest fotoreporterem miejscowej gazety „Newport News”. Dwoi się i troi, a przed odjazdem — gdy Baranowski ujawnił już swe wielkie plany — Barkley usiłował włożyć mu do kieszeni... plik banknotów. Był niepokieszony, że kapitan nie przyjął tego podarunku, przekonywał, że pieniądze będą mu bardzo potrzebne. Był

ranowski reperował coś obcęgami molo- zając się strasznie i mimochodem powiedział: „Nie pomyślałem, że na jachcie powinienem mieć imadło”. Za chwilę już był.

Gdy „Polonez” opuszczał Capetown, Świechowski wręczył mu jakąś paczkę: — Ale bardzo pana proszę, niech to pan otworzy dopiero po przebyciu Hornu.

Baranowski włożył paczkę do jakiegoś schowka na rufie, a parę dni później, gdy dostał się w strefę sztormu, musiał ten schowek, w którym wszystko niebezpiecznie kołatało, jakoś ubezpieczyć. Stowem, zainstalował tam prety, aby nic nie wyleciało na po-

Gdyby nie Polacy...

Korespondencja z Londynu

w Newport i Marek Witoszka. Gdyby nie on, „Polonez” musiałby stać w USA wiele tygodni. Stocznie miejscowe, obłożone pracą na długie miesiące, nie chciały się podjąć natychmiastowego remontu jachtu. Witoszka sobie znanymi sposobami to załatwił.

W Capetown czekał na kapitana Baranowskiego kapitan Jerzy Świechowski, którego Baranowski znał tylko z lektury. Świechowski był jednym z tych, którzy w 1936 r. na jachcie „Dal” przepłynęli Atlantyk. „Dal” na prośbę Polonii z Chicago pozostał w miejscowym Muzeum Nauki i Przemysłu, a w latach gdy w Polsce trwała wojna, pod „Dalem” odbywały się polonijne uroczystości, które zaczęły nadoznoszenie bandery na jachcie. Jerzy Świechowski gościł kapitana „Poloneza” w willi, która oczywiście nazywa się „Dal”. Gdy któregoś dnia pan Jerzy przyszedł na jacht, Ba-

kład. Gdy przeszedł wreszcie Horn, ten przyładek najbardziej dla żeglarczy niebezpieczny, przypomniał sobie, że przecież tam jest jakaś paczka, którą dopiero teraz wolno mu otworzyć.

— Ileż namęczyłem się, żeby ja stamtąd wyjął, bo nie chciała przejść przez te zabezpieczające kratki, które tam sam założyłem. W paczce była butelka szampana i kartka z napisem: „Brawo Polonez — Dal”. Po raz pierwszy w życiu wypiliem sam butelkę szampana!

A potem była Tasmania. Na tej wyspie Polonia liczy kilkanaście tysięcy ludzi, którzy — być może dlatego, iż znajdują się na końcu świata — trzymają się razem, zorganizowani są doskonale. Mają swój bank, swoje sklepy, kluby. Pobyt w Hobart wypadł w okresie świąt Bożego Narodzenia. Baranowskiego wprost rozrywano, wszyscy inni, którzy nie mogli go go-

ścić w wigilijny wieczór, czuli się nie-co... urażeni. Wspominał o tym, bo ten sam problem wystąpił, gdy byłem w Plymouth. Każdy chciał mieć u siebie Baranowskiego i przesiąść miejscowych dwóch organizatorów polonijnych musieli się mocno zastanawiać, jak to powitanie urządzić, żeby wszyscy byli zadowoleni. Gdy w Plymouth zaplanowano, że będą go witać dwie dziewczynki w strojach krakowskich, wyłonił się nie lada problem. Przecież tych dziewczynek w dwustu polsko-angielskich rodzinach co najmniej ze 30. Wszystkie mają stroje ludowe. W jaki więc sposób wykonać te dwie? Rozwiązanie znaleziono nieco zaskakujące. Będą to te, które znają najlepiej język polski...

Wspominając pobyt w Hobart, kapitan Baranowski wymienia kilka nazwisk. Jerzy Oltowski zorganizował ekipę remontową „Poloneza”. Paweł Podleska, znakomity fagocista, malował pokład śpiewając arie operowe. Kazimierz Kądziołka, bohater spod Monte Cassino, który pierwszy wdarł się na szczyt, dyrygował całością prac. Adolf Kuchnicki, stolarz, wyremontował szafkę, którą kapitan — gdy go przewróciło — zdemolował własną głową.

Tych nazwisk, które Baranowski cytuję bez zagładania do notesu, jest o wiele więcej. Tylko jednego nazwiska nie pamięta, bo go po prostu nie zna. Gdy przybył do portu Stanley na Falklandach, Anglicy mu powiedzieli: — Był tu kiedyś taki Polak. Znakomity lekarz, którego tu wszyscy pamiętają. Ale nazywał się tak jakoś trudno: pierwsza litera była k, a nazwisko kończyło się na... ski.

Kapitan Baranowski wdzięczny jest wszystkim „ski”, którzy pomogli mu w tej wielkiej podróży, nie szczędzili pomocy i własnej pracy.

ANDRZEJ BRONIAREK

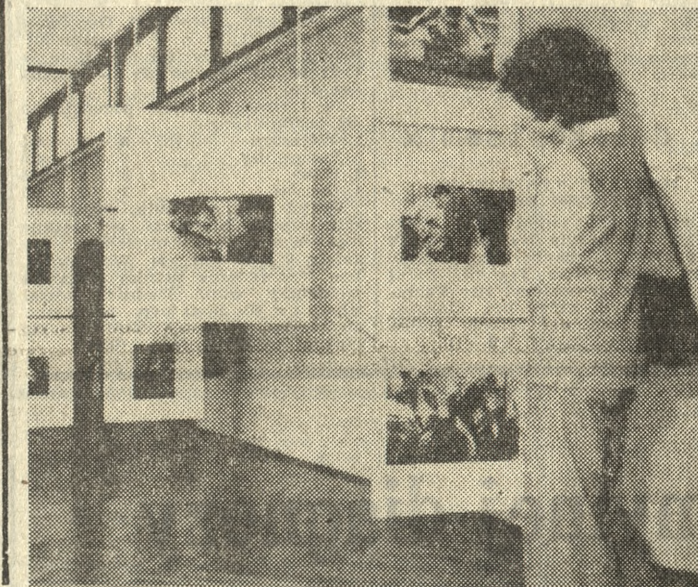
FOTOGRAFIKA

Barwny świat młodych

Młodzi w świecie współczesnym — to tytuł przewodni III konkursu i Międzynarodowego Salonu Fotografii Artystycznej „Foto - Expo 69”. Ekspozycję tę udostępniono zwiedzającym w poznańskim Arsena- le przy Starym Rynku zaledwie kilkanaście godzin temu, a że im preza powtarzana jest w stolicy Wielkopolski co dwa lata, można ją już określać mianem tradycyjnej. Stały jest też temat główny, co pozwala w pewnym stopniu porównywać poziomy po szczególnych konkursów i wystaw z nimi związanych.

Podobnie jak poprzednie, tak i ten trzeci wzbudził olbrzymie zainteresowanie fotografików — zawodowych i amatorów — w wielu krajach. Fakt, że w ekspozycji poznańskiej uczestniczy 140 twórców, a na konkurs nadstali oni prawie 1700 zdjęć — jest wyrazem powodzenia poznańskiej imprezy. Ale nie tylko liczba przesyłanych prac decyduje w takich przypadkach. Rzecz w tym, jakie te zdjęcia są, jaki reprezentują poziom, nurt, technikę itp. Dla mnie nie ulega wątpliwości, że podobnie jak liczba fotografów wzrasta także z każdą imprezą „Foto-Expo” jej poziom. Coraz też trudniejsze zadanie ma jury, którego celem jest nie tylko wybrać to co najlepsze do ekspozycji, lecz przede wszystkim wytypować prace godne najwyższych laurów, wyznaczonych regulaminem konkursu.

Fragment wystawy Foto Expo 69.
Fot. Iwona Lewandowska



Zwieźle można by tę wystawę przedstawiającą mozaikę typów młodzieżowych z różnych punktów kuli ziemskiej określić jako reportaż - gigant. Byłoby to wszakże uproszczenie zbyt daleko idące. Wprawdzie bowiem wśród eksponowanych zdjęć przeważa tematyka reportażowa — ot, po prostu ilustracja tego, jaka ta dzisiejsza młodzież jest, co robi, jak żyje, jak się nosi — ale przecież sposób wypowiedziania się autorów jest bardzo zróżnicowany. Wielu z nich zapraçało bowiem wyrazić się czymś więcej niż zwykłą — acz nie pozbawioną artystycznych walorów — reestracją faktów i zdarzeń. Onładamy zatem zdjęcia świadczące o wysokich ambicjach ich twórców, o próbach specyficznego, nowoczesnego na wól porachowania do tematu. Stąd i liczne przetworzenia, impresje z nutką metafor, domyslniki, ujęcia liryczne, stąd i portrety, jakże wyraziście oddające fotografowanymi podmiot, którym jest młody człowiek.

Czy ów rys ogólny jest zarazem jakimś zbiorowym portretem dzisiejszej młodzieży na całym świecie? Na pewno nie. Wprawdzie mamy okazie oglądać różnych młodych ludzi, poznajemy rozmaite ich typy, upodobania, zajęcia, ba — nawet hobby, lecz mimo wszystko jest to skromny wycinek. Pamiętamy wszakże, że 24 kraje to nie cały świat.

Większość zdjęć opracowano na konkurs poznański w technice czarno - białej. Mamy jednak w tym roku znacznie więcej foto-

gramów barwnych i to o wysokim kunszcie wykonania.

Wiele się mówi na temat fotografii kolorowej, wiele pod jej adresem kieruje się słów krytycznych: że nie oddaje wszystkiego, że jej barwy często nie odpowiadają rzeczywistości obrazowi, że jednak w technice czarno-białej śmielej można operować półtonami. Może to i prawda. Ale w przypadku dyletantów. Mistrzowie potrafia wszakże barwami oddać wszystko; to właśnie w obecnym salonie „Foto-Expo 69” jest aż nadto widoczne. Za pośrednictwem kolorów autorzy potrafili stworzyć odpowiedni nastrój, wydobyć walory artystyczne i zarysować temat tak, jak na leżało.

Jak wspominałem na początku — zbiór wystawowy jest bardzo wszechstronny. Oto obok ujęć ilustrujących miłość dwojga młodych pokazana jest emocja przeżywania na corridzie, z fotogramem symbolizującym radość i zadowolenie — sąsiaduje przestroga w postaci „portretu” narkomana, egzotyka dalekich i obcych nam krajów miesza się z symptomami cywilizacji w krajach najbardziej uprzemysłowionych, folklor przeciwstawiono dzisiejszej modzie i manierom, wreszcie — są i sport i wojsko. Tematów którzy zaimali się autorzy obcy i nasi rodzimi jest zresztą znacznie więcej.

„Foto-Expo 69” przygotowało rzetelnie także od strony ekspozycyjnej, której scenariusz przygotował artysta plastyk Józef Skoracki. Rozłożenie fotogramów jest przejrzyste, a efektami szczytowymi są powiększenia niektórych zdjęć do formatów wręcz plakatowych. Można więc mniemać, że salon będzie się cieszył powodzeniem, zwłaszcza, że urzadzenie wystawy przypadło na okres kolejnych MTP.

EUGENIUSZ COFTA

POLEKA Z KSIĄŻKAMI

NAUKA, OŚWIATA

Kazimierz Dux, Mieczysław Choraży — „Wstęp do biologii nowotworów”, PWN, str. 409, zł 75.

Lech Stolarczyk, Urszula Stolarczyk — „Wojne rodni”, tomik 243 „Omęgi”, Wiedza Powsz., str. 207, zł 10.

„Atlas geograficzny”, wyd. X ze skróconym nazw. PP Wyd. Kartograficznych, zł 80.

7 VI 1973 — GŁOS — str. 3

5 polskich bokserów w półfinale ME

Piąty dzień bokserskich mistrzostw Europy zapoczątkował drugi etap turnieju. Rozpoczęcie się spotkania ćwierćfinałowe a zwycięzca każdego z tych pojedynków zapewnił już sobie co najmniej brązowy medal.

Dwóch polskich pięściarzy zakwalifikowało się do półfinałów mistrzostw Europy i mają już zapewnione medale. W wadze koguciej Majej po zaciętym pojedynku pokonał 3:2 Hocke (CSRS), a w lekkiej Tomczyński zwyciężył 4:1 Orbana (Węgry). W wadze papierowej Czerwiński przegrał 2:3 z Enrico Rodriguezem (Hiszpania).

Pozostałe wyniki ćwierćfinałów

Tu Leszno

Szybowcowe MP

We wtorek rozegrana została piąta konkurencja szybowcowych Mistrzostw Polski. Była to konkurencja 1000 pkt. „królowa” jak w świecie szybowców nazywa się przebieg po trasie trójkąta długości ponad 500 km. A zadaniem tego dnia było właśnie pokonanie trójkąta (Leszno — Oleśno — Lubień — Leszno) długości aż 540 km.

Trasę tę pokonało 28 pilotów w tym jeden startujący poza konkursem. Pozostali lądowali w terenie, gdyż przechodząc nad Leszno, gdzie przebiegała im powrót do lotniska. Mimo to 10 dalszych pilotów uzyskało odległości powyżej 500 km. Tylko jeden raz w historii światowego sportu szybowcowego tak duża grupa pilotów dokonała takiego wyczynu.

Według oficjalnej punktacji konkurencja ta zakończyła się zwycięstwem Piotra Gogala (Wrocław) 1000 pkt. Drugi był Stanisław Kluk (Stalowa Wola) 985 pkt., a trzeci jego kolega klubowy Henryk Pożniak — 977 pkt. Z reprezentantów Poznania najlepiej wypadł Stefan Makne który zajął piątą lokatę — 963 pkt. Ubiegłoroczny mistrz Polski, Stanisław Wujczak zajął 13 miejsce.

Po pięciu konkurencjach prowadził Stanisław Kluk przed Henrykiem Pożniakiem i Stefanem Maknem.

Wczoraj rozegrano szóstą konkurencję. Był nią przelot po trasie trójkąta 370 km (Leszno — Ostrowiec — Września — Leszno). Nieścisły w chwili oddawania tego numeru do druku nie znamy jeszcze wyników tej konkurencji. (R)

Paragraf i życie

Skutki mylnej diagnozy

Stanisław W. zgłosił się do lekarza w związku z odczuwanymi bólami w okolicy krzyżowo-lędźwiowej. Został skierowany do wojewódzkiej poradni przeciw gruźliczej w B. Po przeprowadzeniu tam odpowiednich badań, które doprowadziły do rozpoznania gruźlicy stawu krzyżowo-biodrowego, umieszczono go w sanatorium w S. Leczenie rzekomej gruźlicy — prowadzone pod kierunkiem ordynatora Pawła K. — nie przyniosło jednak żadnych rezultatów. Wobec tego po kilku miesiącach pacjent został skierowany do instytutu reumatologicznego w W. Tu dopiero stwierdzono, że chory nie cierpił wcale na gruźlicę, lecz dotknięty był schorzeniem reumatycznym. Stan chorego okazał się już jednak tak zły, że musiał przejść na rentę inwalidzką. W tej sytuacji wystąpił z powództwem przeciwko Wojewódzkiej Radzie Przeciwności i rentę wyrównującą utracone możliwości zarobkowania.

HUMOR I SATYRA



Gostyn

Tenisistów stołowych zakończyli rozgrywki

Drużyny klas „B” i „C” tenisa stołowego gostyńskich delegatów POZTS zakończyły rozgrywki sezonu 1972/73. Końcowe tabele rozgrywek przedstawiają się następująco:

KL. „B”				
1. LKS Piaski II	14	12	72:37	
2. LZS Kosowo	14	9	67:41	
3. LZS Poldrob	14	9	63:42	
4. LZS Łęka Wielka	14	9	62:42	
5. LZS Chwałkowo	14	5	48:57	
6. LKS Mellorant	14	5	42:58	
7. KS Start	14	4	35:74	
8. LZS Pepowo	14	3	29:71	

KLASA „C”				
Grupa I				
1. LZS II Piłkiszki	10	9	59:16	
2. LZS II Łęka Wielka	10	8	55:25	
3. LZS Brzezie	10	4	42:37	
4. LZS Rokosowo	10	4	32:39	
5. LZS Dzięczyzna	10	3	34:47	
6. LZS Gola	10	2	17:49	

Grupa II				
1. LZS ZSR Kosowo	10	9	54:11	
2. LZS Jeżewo	10	7	42:8	
3. LZS Gostyn Stary	10	6	38:24	
4. LZS Zalesie	10	3	23:42	
5. LZS PTR Grabonóg	10	3	21:42	
6. LZS Szelejewo	5	2	12:23	

Mistrzowie poszczególnych grup i klas zdobyli awans do klas wyższych, a do klasy „C” spadła drużyna LZS Pepowo. (M. B.)

Wolsztyn

Mistrzostwa szkół średnich

W Szamotułach odbyła się I runda rozgrywek finałowych II Wielkopolskiej Spartakiady Piłkarskiej Szkół Średnich. W finale uczestniczą 4 najlepsze reprezentacje powiatowe. Użytkowały one następujące wyniki:

Szamotuły — Koło 4:1, Ostrowiec — Wolsztyn 1:1, Koło — Wolsztyn 0:1, Szamotuły — Ostrowiec 0:0, Koło — Ostrowiec 2:0, Szamotuły — Wolsztyn 0:2.

Po I rundzie tabela przedstawia się następująco:

1. Wolsztyn	3	5	4:1
2. Szamotuły	3	3	4:3
3. Koło	3	2	3:5
4. Ostrowiec	3	2	1:3

Decydujące o tytule mistrzowskim spotkania rewanżowe, zostaną rozegrane w najbliższą sobotę i nie dzieje 9 i 10 bm. w Wolsztynie. Ten interesujący turniej piłkarski młodzieży szkół średnich został włączony do bogatego programu obchodów Tygodnia Kultury Fizycznej w Wolsztynie. (Kh)

Przetargi

Prezydium Powiatowej Rady Narodowej — Powiatowy Zarząd Dróg Lokalnych w Środzie Wlkp., ul. Libelta 10 — ogłasza PRZETARG NIEOGRODZONY na sprzedaż

SAMOCZODU marki Zuk typ A-03 PN 09-43, nr silnika 140800, nr podwozia 13550.

Cena wywoławcza 28.600,— zł.

Przetarg odbędzie się 12 lipca br. o godzinie 10 w świetlicy.

Pojazd można oglądać na terenie Zarządu w Środzie, ul. Libelta 10 od dnia 9 lipca w godzinach od 10-12.

Biorący udział w przetargu zobowiązani są wpłacić wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej najpóźniej w dniu przetargu w Kasie Zarządu do godziny 9.

Zastrzeżenie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. 1360-K2

Lokale

Zamienie ładne mieszkanie 3-pokojowe z przynależnościami, piec, kwaterunkowe, samodzielną, o powierzchni 75 m², blisko Rynku Łazarskiego, z telefonem, balkonem, słoneczne, II ptr., na 1,5-pokojowe 35-38 m² z c.o., kwaterunkowe lub samodzielne, I-III ptr., dzielnice Grunwald lub Jeżyce. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 45617g.

M-4 przy Bułgarskiej zamienie na równorzędne, względnie większe na Ratajach. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dia 45538g.

Zamienie mieszkanie z dozorem, pokój z kuchnią na mieszkanie bez dozoru w dzielnicy Grunwald. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 45546g.

Rencistka zamieni mieszkanie słoneczne, frontowe z meblami, w centrum Poznania, II ptr., c.o., pokój 24 m², kuchnia wspólna (przy małej rodzinie), kotłownia i zegar własny, piwnica duża ogrzewana. Pokój może być skromny poza Poznaniem lecz przy komunikacji. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dia 45573g.

Poszukuję małego pomieszczenia (ok. 10 m²) na ciemnie fotograficzną. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 45591g.

Częstochowa — zamienie mieszkanie w nowym budownictwie, kwaterunkowe, mały metraż (2 pokoje, kuchnia, łazienka) na 1 pokój z kuchnią, łazienką w nowym budownictwie w Poznaniu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 45630g.

Bydgoszcz — mieszkanie M-3 nowe budownictwo, kwaterunkowe, zamienie na równorzędne lub większe. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dia 45658g.

Bezdzielnne małżeństwo poszukuje pokoju w okolicy Wildy lub Jeżyc. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dia 45630g.

Zamienie mieszkanie M-3 I ptr. Grunwald na większe. Adres wskazać „Prasa” Grunwaldzka 19 dia 45311g.

Małżeństwo po studiach członkowie spółdzielni poszukują pokoju z kuchnią na dwa lata. Możliwość zapłaty z góry. Oferty, Poznań, Wieżowa 54, tel. 716-76, po 16. 45322g

Młode bezdzienne małżeństwo poszukuje niekierującego mieszkania u starszej osoby. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dia 45366g.

Kupię mieszkanie własne śródmieście M-3. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dia 45369g.

Kupię pilnie spółdzielcze mieszkanie własnościowe M-3. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dia 45510g.

Przyjmę 2 panie lub panów na wspólny pokój 2 osobowy. Poznań, Miodowa 25. 45515g

Panom pokój wynajmę. Adres wskazać „Prasa” Grunwaldzka 19 dia 45833g.

Komunikaty

Prezydium Rady Narodowej m. Poznania — Urząd Spraw Wewnętrznych — podaje do publicznej wiadomości, że na okres trwania XLII Międzynarodowych Targów Poznańskich PRZEDŁUŻA SIĘ GODZINY URZĘDOWANIA ORGANÓW MELDUNKOWYCH.

Referaty Ewidencji i Kontroli Ruchu Ludności — prezydium dzielnicowych rad narodowych przyjmować będą zgłoszenia meldunkowe w okresie od 8 czerwca do 20 czerwca br. codziennie od godziny 8 do 19, a w niedzielę od 9 do 13.

Kwaterunki prywatne zgłoszone na zakwaterowanie gości targowych, traktowane są jako pomieszczenia hotelowe, a tym samym obowiązują zasady meldowania przed upływem 24 godzin od chwili przybycia na kwaterę.

Istnieje bezwzględny obowiązek przyjmowania na kwaterę prywatne gości zagranicznych tylko za skierowaniem Biura Obsługi Cudzoziemców jako dysponenta kwater.

Przyjmowanie cudzoziemców dewizowych na kwaterę prywatne bez skierowania Biura Obsługi Cudzoziemców jest sprzeczne z zarządzeniem Ministra Finansów z dnia 21. XII. 1962 r. (M. P. z 1963 r. nr 5, poz. 22).

Cudzoziemcy dewizowi, którzy nie dokonali zameldowania bezpośrednio w Biurze Obsługi Cudzoziemców, otrzymywać będą druczek — „Zgłoszenie pobytu czasowego cudzoziemca”, w którym należy czytelnie wypełnić wszystkie rubryki i w terminie podanym w komunikacie złożyć do Referatu Ewidencji i Kontroli Ruchu Ludności.

Osoby uchylające się od obowiązku zameldunkowego, bądź nie zawiadamiające organów meldunkowych o niedopełnieniu obowiązku przez inną osobę, podlegają karze na podstawie art. 147 Kodeksu Wykroczeń (Dz. U. nr 12, poz. 114 z dnia 31 maja 1971 r.).

Kierownik

Urzędu Spraw Wewnętrznych

4598-K1

Poznańskie

Przedsiębiorstwo Instalacji Przemysłowych w Poznaniu, ul. Daniela 2

oraz

ZASADNICZA SZKOŁA BUDOWLANA DLA PRACUJĄCYCH W POZNANIU, ul. Grunwaldzka 152

OGŁASZAJĄ, że

przyjmują zapisy do I klasy

w zawodzie:

MONTER WEWNĘTRZNYCH INSTALACJI BUDOWLANYCH

Nauka trwa 2 lata — czas nauki wlicza się do czasu pracy

Warunki przyjęcia:
1. ukończona szkoła podstawowa,
2. dobry stan zdrowia i przydatność do zawodu, stwierdzone aktualnym świadectwem lekarskim.

Do podania o przyjęcie do szkoły należy dołączyć:

1. świadectwo ukończenia szkoły podstawowej
2. własnoręcznie napisany życiorys
3. aktualne świadectwo zdrowia stwierdzające przydatność do zawodu
4. dwie fotografie podpisane na odwrocie.

Uczniowie otrzymują wynagrodzenie miesieczne:

— w I klasie zł 250,— do ukończenia 16 lat

360,— do ukończenia 16 lat

— w II klasie zł 480,—

Kandydatom zamiejscowym szkoła zapewnia bezpłatny internat i odpłatne wyżywienie. Ponadto uczniowie otrzymują bezpłatne posiłki regeneracyjne, ubrania wyjściowe, odzież ochronną oraz wszystkie uprawnienia przysługujące pracownikom budownictwa.

Bliższych informacji udziela i zapisy przyjmuje Dział Kadr i Szkolenia Poznańskiego Przedsiębiorstwa Instalacji Przemysłowych, Poznań, ul. Daniela 2, pok. 21, telefon 810-41, w. 34, oraz Sekretariat ZSB Poznań, ul. Grunwaldzka 152. 3586-K1

Poznańska Fabryka Maszyn i Aparatów Przemysłu Spożywczego w Poznaniu

ul. Smoluchowskiego 7/9 (dawna Węglinska)

dojazd tramwajami 1, 3, 13, telefon 674-471 w. 85

OGŁASZA ZAPISY

na rok szkolny 1973/74

do nauki zawodu dla uczniów I klasy

Zasadniczej Szkoły Zawodowej

o specjalnościach:

— TOKARZ,

— FREZER,

— ŚLUSARZ ogólny i narzędziowy.

WYMAGANE DOKUMENTY:

podanie, życiorys, karta zgłoszenia do

szkoły (wydaje szkoła podstawowa), 3 foto-

grafie, zgoda rodziców na naukę zawodu,

odpis świadectwa szkolnego po ukoń-

czeniu 8 klas szkoły podstawowej.

Uprawnienia absolwentów Szkoły: po 3 latach

nauki ZSZ absolwent otrzymuje tytuł zawodo-

wybranej specjalności wraz ze świadectwem

uprawnającym do ubiegania się o przyjęcie do

3-letniego Technikum Zawodowego.

Nauka trwa trzy lata.

Zgłoszenia należy kierować do Działu Kadr

i Szkolenia, pod wyżej podanym adresem.

4415-K1

Spółdzielnia Pracy „PREFABRYKA”

w Poznaniu

ogłasza nabór uczniów

do nauki zawodu:

— kamieniarza,

— murarza,

— zbrojarza.

Warunkiem przyjęcia jest ukończenie szkoły

podstawowej.

Bliższych informacji udziela Dział Kadr,

Poznań, ul. Drużynowa 1, tel. 603-10. 3646-K1

UWAGA!

RODZICE I ABSOLWENCI KLAS VIII

SZKÓŁ PODSTAWOWYCH!

Poznańskie Przedsiębiorstwo Budowlane

nr 5 — Poznań, ul. Strzelecka 2/6

PRZYJMUJE ZAPISY

na rok szkolny 1973/74 do klas I

Zasadniczych Szkół Zawodowych

na terenie Poznania, Szamotuł i Środy

w zawodzie:

murarz — tynkarz, cieśla, zbrojarz,

posadzkarz i malarz.

WARUNKI PRZYJĘCIA:

— ukończona szkoła podstawowa,

— ukończone 15 lat.

Uczniowie w czasie nauki otrzymywać będą

wynagrodzenie w wysokości:

— w I roku nauki do ukończenia 16 lat 250 zł

miesięcznie, powyżej 16 lat 320 zł miesięcz-

nie;

— w II roku nauki 600 zł miesięcznie + pre-

mia w wysokości 25 proc. wynagrodzenia

miesięcznego za dobre wyniki w nauce

i pracy.

Oprócz powyższego zapewnia się bezpłatne

umundurowanie, odzież roboczą i ochronną,

opiekę lekarską i inne świadczenia wynikające

z układu zbiorowego budownictwa.

Po ukończeniu szkoły możliwości skierowania

do Technikum Budowlanego.

Termin składania podań upływa zasadniczo

31 maja br. W miarę wolnych miejsc zapisy

przyjmowane będą do rozpoczęcia roku szkol-

neg.

Przyjęcia do szkoły bez egzaminów wstęp-

nych.

Przy zgłoszeniu należy złożyć:

— życiorys i podanie.

— kartę zgłoszenia do szkoły, wydaną przez

szkołę podstawową

— kartę zdrowia ucznia, wydaną przez szkołę

podstawową

— metrykę urodzenia.

ZAPISY PRZYJMUJĄ:

• Poznańskie Przedsiębiorstwo Budowlane

nr 5 — Poznań, ul. Strzelecka 2/6, VI pię-

tro, pokój 626, tel. 572-91, w. 514.

W TERENIE:

• Kierownictwo Budowy PFB-5, Budowa

Szpitala Powiatowego w Szamotułach, ul.

Śleniewicza;

• Kierownictwo Budowy PFB-5, Budowa

Osiedla Mieszkaniowego w Środzie, ulica

20 Października. 4082-K1

Ankieta „Głosu”

do 15 czerwca

Do ankiety, opublikowanej we wczorajszym wydaniu „Głosu”, zakradł się korektorski błąd.



„ELDOM“

ZAWIADAMIA PT KLIENTÓW
że z dniem 1 czerwca 1973 roku

- naprawy zapalniczek gazowych — dotychczas wykonywane w Zakładzie Usługowym nr 8 w Poznaniu przy ul. Małeckiego 29 — oraz
- naprawy autyofonów — dotychczas wykonywane w Zakładzie Handlowo-Usługowym nr 10 w Poznaniu przy ul. Świt 34/36 —

PRZENIESIONE ZOSTAŁY DO CENTRUM MIASTA

DO DOMU HANDLOWO-USŁUGOWEGO „ELDOM“

przy ul. 27 Grudnia nr 17/19 — I piętro.

4635-K1

Spółdzielnia Pracy „Prefabrykat”
w Poznaniu, ul. Drużynowa 1
odstąpi

2 nowe wagi wozowe

o nośności 15 ton.

Blizszych informacji udzieli
Dział Techniczny, telefon 200-91.
9305-K1



Dodatkowa atrakcja dla
grających na miesiąc czer-
wiec samochód osobowy
„SKODA 100 S”.

JUŻ DZISIAJ

ZŁOŻ KUPON.

4644-K1



Meblarska Spółdzielnia Pracy Poznań

UWAGI! MIESZKAŃCY NOWYCH OSIEDLI!

OFERUJEMY

SEGMENTY KUCHENNE

WRAZ Z DOSTAWĄ I MONTAŻEM

PUNKT PRZYJMOWANIA ZAMÓWIEŃ

OSIEDLE PIASTOWSKIE 74, tel. 738-41.
4240-K1

Hurtownia Artykułów Metalowych

„ELMET” w POZNANIU,

ul. Szewska 16

zawiadamia wszystkich swoich klientów,
że z dniem 2 czerwca 1973 roku nastąpiła
zmiana dotychczasowego n-ru tel. 558-76
na nowy numer wywoławczy centrali, tj.

580-31

4360-K1

Praca Nauka

Mechanik do szlifierni cy-
lindrów samochodowych,
potrzebny. Grodzka 24.
46720g

Potrzebna opiekunka do
5-letniej dziewczynki. Tel.
78-08-74 od godz. 18.
45601g

Przyjmę chętnie dozór-
stwo — warunek mieszka-
nia w nowym budowni-
wie. Oferty „Prasa” —
Grunwaldzka 19 dla 45543g

Przyjmę ucznia w zawo-
dzie centr. ogrzew., wod-
no-kan. Warunki korzyst-
ne. Dysma, Poznań, Dzier-
żyńskiego 158 m. 1. 45118g

Dozorę domu solidnego
przyjmę. Warunek zamia-
na mieszkanie. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 45967g

Tańców towarzyskich —
wyucza Adela Szczurków-
na, Poznań, al. Marcin-
kowskiego 2a, parter.
46809g

Kupno Sprzedaż

Nowoczesne — stół, krze-
sia, biblioteka, szafka,
komplet, nowe — sprze-
dam. Poznań, Gwardii Lu-
dowej 7 m. 2. 47218g

Sprzedam większą ilość
doniczek. Piątkowo, Piąt-
kowska 71. 45637g

Sprzedam tanio WFM. Te-
lefon 219-76. 45570g

Okazyjnie sprzedam rent-
gen dentystyczny. Ul. Ja-
rochowskiego 8 m. 4. 44273g

Sprzedam wózek dziecię-
cy kombinowany. Ul. Nie-
stachowska 52 m. 22. Bo-
nin — wieżowiec. 45656g

Sprzedam kompletną be-
toniarke 150 l i przyczep-
kę dwukółową do samo-
chodu. Poznań — Fabiano-
wo, ul. Kowalewiczka 17.
45669g

Sumator Olimpia typ
AM-052 nowy sprzedam.
Oferty „Prasa” Grunwal-
dzka 19 dla 45516g

Samochody

Sprzedam Warszawę gór-
nozaworową, 1972 r. wraz
z taksometrem. Tel. 465-02.
po godz. 16. 46861g

Sprzedam Syrenę 102. Ka-
sztelan, Poznań, Szama-
rskiego 84. 46951g

Sprzedam Fiata 600 Multi-
pli. Poznań, ul. Bulgar-
ska 104c m. 11 — godz.
16-19. 47330g

Warszawę, fabrycznie no-
wą — sprzedam. Adres —
wskaże „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dla 44546g

Sprzedam samochodzik
marki Velorex w dobrym
stanie. Oferty „Prasa” —
Grunwaldzka 19 dla 45620g

Sprzedam samochód Sy-
rena 102, Poznań, ul. Lo-
siowa 2 (Szczepankowo).
45805g

Sprzedam Syrenę 103.
Debiec. Łozowa 100 m. 11
po godz. 16. 45947g

Bagażnik dachowy oraz
komplet ogumienia śnie-
żo-błotnego z felgami do
Syreny sprzedam. Telefon
566-77. 45539g

Lokale

Asystentka poszukuje po-
koju, pobyt okresowy.
Oferty — „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dla 46587g

Pana na pokój wspólny —
przyjmę. Głogowska 271
m. 1. 47077g

M-2, natychmiast odku-
pię. Tel. 707-34. 46887g

Nieruchomości

Sprzedam dom piętrowy
110 m², lub gospodarczy,
częściowo do wykończe-
nia oraz działkę 40 ar. Ja-
łoszyński, Marzenin k.
Wrześni. 514p

Spiesznie sprzedam albo
wydzierżawię 2 ha ziemi
z drzewami, przeważnie
czereśnie, w okolicy Ste-
szewa. Poznań, Przemys-
łowa 68 m. 8, w podwo-
zu, po godz. 17. 47302g

Sprzedam gospodarstwo
rolne 15 ha. Złotkowo 13,
pow. Poznań, za Suchym
lasem. 46830g

Okazał dom murowany,
jednopiętrowy, ze skle-
pem, po remoncie, z pla-
cem do zabudowania przy
pryncypalnej ulicy w
Rawiczu — sprzedam. Ra-
wicz, tel. 21-23. 45130g

Dnia 1 czerwca 1973 r. zmarła niespodziewanie

HENRYKA CIERESZKO

wieloletni i zasłużony pracownik PBP „Orbis”

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 8 bm.
o godz. 16 na cmentarzu winiarskim przy ulicy
Piątkowskiej.

Rodzinie Zmarłej serdeczne wyrazy współ-
czucia składają

Dyrekcja — POP — Rada Zakładowa

oraz współpracownicy

Polskiego Biura Podróży „Orbis”

4673-K1

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia
5 czerwca 1973 r. odszedł od nas, namaszczo-
ny Olejami św., w wieku 74 lat nasz najdroż-
szy, ukochany ojciec, teść i dziadek, śp.

FRANCISZEK PIOTROWSKI

powstaniec wielkopolski

odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Od-
rodzenia Polski i Wielkopolskim Krzyżem Pow-
stańczym.

Pogrzeb odbędzie się dnia 8 bm. o godz. 11.55
z kaplicy cmentarza na Junikowie.

W smutku pogrążona

RODZINA

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

Poznań, Dąbrowskiego 3 m. 2. 47628g

W dniu 5 czerwca 1973 roku zmarł

dr med. JAN OSTROWSKI

długoletni ordynator Oddziału Laryngologicz-
nego Szpitala Miejskiego w Lesznie i członek
Polskiego Towarzystwa Otolaryngologicznego.

W Zmarłym straciłmy cenionego i zasłużone-
go lekarza, szlachetnego człowieka i serdecz-
nego kolega.

Pogrzeb odbędzie się w Lesznie, w dniu
7 czerwca br.

Zarząd Oddziału Poznańskiego

Polskiego Towarzystwa Otolaryngologicznego,
kierownik i lekarze
Kliniki Otolaryngologicznej AM w Poznaniu.
47629g

† Dnia 5 czerwca 1973 r. zmarł po długiej cho-
robie, opatrzony Sakramentami św., nasz
ukochany brat, stryj i szwagier, śp.

WŁADYSŁAW SZULCZYŃSKI

lekarz

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 9 bm.
o godz. 11.05 z kaplicy cmentarnej na Juniko-
wie.

W smutku pogrążeni

siostra, bracia i rodzina

47621g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia
6 czerwca 1973 r. zakończył swój pracowity
życie przeżywszy lat 68, opatrzony Sakramen-
tami św., nasz kochany mąż, tatuś, teść, dza-
dziuś, brat, szwagier i wujek

JÓZEF KICZKA

mistrz malarski

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 9 bm.
o godz. 14.30 na cmentarzu winiarskim przy ul.
Piątkowskiej.

Pograżone w smutku

żona z dziećmi i rodzina

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

Poznań, ul. Miętowa 2. 47614g

Z żalem zawiadamiamy, że dnia 4 czerwca
1973 roku zmarła tragicznie

HANNA MYDLARZ

z domu WŁAZŁAK

Pogrzeb odbędzie się w dniu 8 bm. o godz.
14.30, wyprowadzenie zwłok z kaplicy na cmen-
tarzu górczyńskim.

W głębokim smutku pogrążeni

mąż, rodzice, siostry

oraz teściowie i szwagierki

47651g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia
5 czerwca 1973 r. zmarł po ciężkich cierpie-
niach, opatrzony Sakramentami św., mój ukochany
mąż, nasz ojciec, syn, zięć, brat, teść
i wujek, przeżywszy lat 46, śp.

JERZY CHUDY

Pogrzeb odbędzie się dnia 8 czerwca 1973 r.
o godzinie 13.15 na cmentarzu na Junikowie.

W smutku pogrążone

żona z dziećmi i rodzina

Poznań, Rynek Łazarski 7 m. 8.

† Dnia 6 czerwca 1973 r. zmarła po ciężkich
cierpieniach nasza kochana matka, siostra,
teściowa, babcia i prababcia, przeżywszy lat 77

HELENA WŁODARCZAK

z domu PTAK

W smutku pogrążona

RODZINA

Pogrzeb odbędzie się w dniu 8 bm. o godz.
13.40 na cmentarzu na Junikowie.
Poznań, Sikorskiego 5 m. 13. 47643g

† Dnia 5 czerwca 1973 r. zmarł nagle opatrzony
Sakramentami św., przeżywszy lat 68
mój najdroższy mąż, nasz najlepszy ojciec, teść,
dziadek, brat i szwagier

KAZIMIERZ PILARSKI

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 8 bm.
o godz. 16 na cmentarzu w Obornikach.

W wielkim żalu pogrążone

żona z dziećmi, wnukami i rodzina

Oborniki, ul. Obrzycka 1. 47627g

† Dnia 5 czerwca 1973 r. w wieku 84 lat zmar-
ła nasza ciocia

MARIA BROMBEREK

z domu BĄCZKOWSKA

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 7 bm.
o godz. 14 na cmentarzu na Miłostowie (Główna).

W smutku pogrążona

RODZINA

47626g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia
4 czerwca 1973 r. zasnęła w Panu po długo-
trwałej chorobie nasza ukochana ciocia, prze-
żywszy 101 lat, śp.

PETRONELA SZCZESNA

z domu PAWLICKA

Pogrzeb odbędzie się dnia 7 bm. o godz. 16
w Mosinie.

W smutku pogrążona

RODZINA

47606g

Dnia 5 czerwca 1973 roku zmarła tragicznie

HANNA MYDLARZ

technik geodeta

Wojewódzkiego Biura Geodezji i Urzędzeń Rol-
nych w Poznaniu.

W Zmarłej straciłmy sumiennego pracowni-
ka oraz miłą i serdeczną koleżankę.

Rodzinie Zmarłej wyrazy serdecznego współ-
czucia składają

Dyrekcja, Rada Zakładowa

oraz współpracownicy

Pogrzeb odbędzie się dnia 8 czerwca 1973 r.
o godz. 14.30 na cmentarzu górczyńskim.

4672-K1

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia
5 czerwca 1973 r. zasnęła w Bogu, moja ukocha-
na żona, siostra i ciocia, śp.

LEOKADIA OŁOŃCZYK

z domu BARŁOG

Pogrzeb odbędzie się dnia 8 bm. o godz. 14
na cmentarzu Miłostowo (Główna).

W smutku pogrążony

mąż z rodziną

Poznań, Śródka 3 m. 10.

Osobnych zawiadomień nie wysyła się.

47552g

Dnia 5 czerwca 1973 roku zmarł nagle

mgr inż. LESZEK NIKICICZ

W Zmarłym straciłmy dobrego, cenionego
pracownika i serdecznego kolegę.

Zegnając Go ze smutkiem, składamy Rodzinie
wyrazy głębokiego współczucia.

Kierownictwo, Rada Zakładowa

i współpracownicy

CBS i PBW „Hydroprojekt” O/Poznań.

47578g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu
5 czerwca 1973 r. zmarł

dr med. JAN OSTROWSKI

ordynator Oddziału Laryngologicznego
Szpitala Miejskiego w Lesznie

W Zmarłym traci Polskie Towarzystwo Lekar-
skie Koło Leszno, szlachetnego kolega a społe-
czeństwo leśzczyńskie troskliwego lekarza
i wybitnego specjalistę.

Pamięć o Nim pozostanie wśród nas na zaw-
sze.

Polskie Towarzystwo Lekarskie

Koło Leszno.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 7 bm.
o godz. 10.30 z kaplicy cmentarnej w Lesznie.

47562g

Dnia 4 czerwca 1973 roku zmarł

STEFAN KRZYŻANIAK

Pogrzeb odbędzie się dnia 7 bm. o godz. 10.25
z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W Zmarłym tracimy długoletniego i zasłuże-
nego pracownika, dobrego i serdecznego kolega.
Zegnając Go ze smutkiem składamy Rodzinie
wyrazy serdecznego współczucia.

Dyrekcja, Rada Zakładowa

i współpracownicy

PTH „Eldom” Oddział Wojewódzki w Poznaniu.

4667-K1

Dnia 2 czerwca 1973 r. zmarł śmiercią tragicz-
ną nasz pracownik

JAN KACZMAREK

W Zmarłym żegnamy z żalem sumiennego prac-
ownika.
Rodzinie Zmarłego wyrazy współczucia skła-
dają:

współpracownicy, Samorząd Robotniczy

Poznańskich Zakładów Elektrochemicznych

„Centra”.

Pogrzeb odbędzie się dnia 7 czerwca 1973 r.
o godz. 10.50 na cmentarzu górczyńskim.

4679-K1

Dnia 5 czerwca 1973 roku zmarł

mgr inż. arch.

LESZEK NIKICICZ

były długoletni, zasłużony pracownik Służb
Planowania Przestrzennego Województwa Po-
znańskiego i m. Poznania.

W Zmarłym żegnamy z żalem serdecznego ko-
legę i wysoko cenionego specjalistę, składając
wyrazy głębokiego współczucia Rodzinie Zmar-
łego.

Miejska Pracownia Urbanistyczna

w Poznaniu.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia
7 czerwca 1973 r. o godz. 13.40 na cmentarzu ju-
nikowskim.

4677-K1

Wypoczynek dla 45 tys. dzieci

TEATRY
W POZNANIU
POLSKI — g. 19 „Ożenek”.
NOWY — nieczynny.
OPERA — g. 19 „Giselle”.
OPERA — nieczynna.
MARCINEK — g. 10 i 17 „Bie-
kitny jeź”.

W WOJEWÓDZTWIE
KINA

CHODZIEŻ Notec: „Pozwólcie
startować”.
CZARNKÓW: „Weselo”.
GNIĘZNO Lech: „Tajemnice
Aleksandra Dumasa”; Polonia:
„Narkomani”.
GOSTYN: „Anatomia miłości”
i „Podróż za jeden uśmiech”.
JAROCIN: „Koniokrad”.
KALISZ Kosmos: „Kot”; Oaza:
„Mordercy w imieniu prawa”;
Stylowe: „Port lotniczy”.
KŁODAWA: „Anna tysiąca dni”.
KOŁO: „Gangsterski walc”.
KONIN Górnik: „Czy mogę stu-
żyć”.
KOŚCIAN: „Staroświecki dra-
mat”.
KÓRNIK: „Minuta milczenia”.
KROTOSZYN: „Błąd szeryfa”.
KRZYŻ: „Historia miłości”.
LESZNO: „Poszukiwany, poszu-
kiwana”.
MIEJZDZICHÓD: „Prywatna woj-
na Murphya”.
NOWY TOMYŚL: „Wielka wło-
czka”.
OBORNIKI: „Dziewczyna inna
niż wszystkie” i „Kapitan Korda”.
OSTRÓW Roma: „Z księgi kró-
lów”; Stożce: „Poszukiwany, po-
szukiwana”.
OSTRZESZÓW: „Czerwony na-
miot”.
PIŁA Iskra: „Mały wielki czło-
wiek”; Koral: „Jeźdźcy”; Sokół:
„Złota Mackenna”.
PLESZEW Hel: „Morderca sa-
motnych kobiet” i „Powrót rewol-
werowca”; Pluton: „Posag księż-
niczki Ralu”.
RAWICZ: „Niebieski żołnierz”.
ROGOŹNO: „Umrzeć z miłości”.
RYCHTAŁ: „Szczęście Anny”.
SŁUPCA: „Tam gdzie rośnie
zielony bór” i „Płomień nad Adria-
tykiem”.
SREM Słonko: „Król, dama, wa-
let”; Klubowe: „Człowiek stam-
tad”.
SRÓDA: „Spacer w wiosennym
deszczu”.
SZAMOTULY: „Błąd szeryfa”.
TRZCIANKA: „Kopernik”.
TUREK: „Pojeździec w słońcu”.
WĄGROWIEC: „Piękna nie chce
mlecz”.
WOLSZTYN: „Dom wampirów”.
WRZESNIA: „Smak zemsty”.

W POZNANIU
FOTOPLASTIKON — g. 13-18
„Afryka Zachodnia”.
CYRK

CYRK „WIELKI” (obok Stadio-
nu im. 22 Lipca) — codziennie
g. 19, sob. i niedz. g. 15 i 19.

RADIO

PROGRAM I: 7.40 Studio no-
wości; 8.05 U przyjaciół; 8.10 Mel-
siedmiu stolic; 8.35 Bydgoski kon-
cert rozrywk. 9.05 Dla kl. III i
IV (język polski); 9.05 „Kolejność”;
— słuch.: 9.25 600 sek. charakterysta;
9.35 Syntetyczne zespoły ludowe; 10.08
Muz. poranek filmowy; 10.40 Ak-
tualności kulturalne; 10.45 Śpiewa
Bal Sześci; 11.05 Non stop polskich
melodii; 11.25 Apetyt wzrasta w
miarę słuchania; 11.30 Konc. przed
baletem; 12.00 Górale, górale, gó-
raleska muzyka; 12.30 Koncert ży-
wych; 12.50 Na musicalowej estradzie;
13.25 Radiowy poradnik rolni-
ka; 13.35 2 barwy organów; 14
Ze świata nauki i techniki; 14.05
3 barwy saksofonu; 14.30 Sport to
zdrowie; 14.35 4 barwy głosu;
15.05 Wiedeńskie walece; 15.30 Lis-
ty z Polski; 15.35 W kregu zespo-
łów wokalnych; 16.10 Utwory in-
strumentalne J. Geislera; 16.30
Transm. z Mistrzostw Europy w
Boksie; 17 Studio Młodych: Radio-
kurier; 17.15 „Metronom”; 17.50
Rytm, rynek, reklama; 18.05 Ryt-
mostopem po kraju i świecie; 18.30
Cykl: Gmina — Urząd — Samo-
rząd; 18.40 Zielonogórskie wspo-
mnienia; 19.05 Muz. i Aktualn.; 19.30
Z albumu kolekcjonera muzyki;
20.15 Gwiazdy polskich estrad;
20.50 Transm. z Mistrzostw Euro-
py w Boksie; 21.40 Studio Mło-
dych: „Naszmy zdaniem”; 21.45
Rytm, taniec i piosenka; 22.05 In-
strumentarium jazzowe; 22.25 Co
słychać w świecie; 22.30 Rytm, ta-
nec i piosenka; 23.10 Korespon-
dencja z zagranicy; 23.15 Rytm,
taniec i piosenka; 0.05 Kalendarz
Nauki Polskiej; 0.10 Program noc-
ny z Poznania.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 8, 9, 10,
12.05, 15, 16, 20, 22, 23, 24, 1, 2, 2.55.
PROGRAM II: 7.35 w radiowym
tygłku; 7.45 „Radioreklama”; 8.35
„Sztuka życia”; 8.55 Muz. spod
strzechy; 9 J. P. Rameau — Suita;
9.20 Muz. rozrywk.; 9.40 Tu Radio
Moskwa; 10 Kronika kulturalna;
10.15 Utwory Chabrier’a i Debussy-
ego; 10.40 Nie ma marginesu;
11 Antykwarjat z kurantem; „W
starych kalendarzach” — gawęda;
11.20 Muz. rozrywk.; 11.35 Porad-
nia rodzinna; 11.40 Choroby wene-
ryczne nadal groźne; 11.50 „Od
Tatru do Baltyku”; 13 Miłośnicy
nauki — Tow. Naukowe Koszali-
na; 13.20 Muz. rozrywk.; 13.35
„Trzy pokolenia” — opow. T. Gie-
giera; 13.55 „Mini-przegląd folklo-
rystyczny” — dziś Anglia; 14 Wie-
cej, lepiej, taniej; 14.15 „Pod
skrzydłami Hermesa” — magazyn
handlu wewnętrznego; 14.35 J.
Haydn: Symf. D-dur nr 57; 15 Za-
wsze o 15-tej — program dla dzie-
ciat i chłopców; 15.40 „Co się
wam w tej audycji najbardziej po-
dobia”; 16 „Czas i ludzie”; 17.25
Aud. ekonomicz.; 17.40 „Tematy po-
zornie nieaktualne” — felieton;

Od wielu lat jednym z organizatorów akcji letniej jest To-
warzystwo Przyjaciół Dzieci. Podczas tegorocznych wakacji
znów — jak co roku — zapewni ono tysiącom dzieci, zwsz-
cza najbardziej potrzebującym opieki, zorganizowany odp-
czynek.

Rozmaite to będą formy, m.
in. kolonie, w tym zdrowot-
na i 2 placówki dla dzieci spe-
cjalnej troski. Dla starszych
dzieci urządzone będą 3 obozy
stałe i 10 wędrownych. Naj-
więcej jednak placówek dla

dzieci przygotowano w miej-
scach ich zamieszkania.

Prawidłowy to kierunek
działania, bowiem mimo stale
wzrastającej liczby zorganizo-
wanych form wypoczynku, na-
dał sporo dzieci spędza waka-
cje w mieście. Im to wła-
śnie TPD zapewni atrakcyjny
pobyt, m.in. na czasach w
mieście, półkoloniach, ośro-
dkach biwakowych i w dzie-
ciach wiejskich. Takich placó-
wek czynnych będzie w Poz-
naniu i województwie ponad
700 dla przeszło 33 000 dzieci.
W sumie TPD zapewni wypo-
czynek blisko 45 000 małym
wczasowiczom. Ponadto 15 ak-
tywistów z samorządów pod-
wórkowych wyjedzie do Ol-
sztyna na centralny obóz spor-
towo-wypoczynkowy.

W tym roku ogniwa TPD,
działające w poszczególnych
działach Poznania i powia-
tach województwa poznańskie
go poczyniły starania aby
dzieci, potrzebujące pomocy,
umieścić także na koloniach
lub obozach, organizowanych
przez zakłady pracy i instytu-
cje. Przewiduje się, że tą dro-
gą uda się ulokować około
2000 dzieci.

Najwięcej inwencji w zorga-
nizowaniu wypoczynku dzie-
ciom wykazali działacze TPD,
m.in. w Chodzieży, Koninie,
Gnieźnie, Kościanie, Nowym
Tomyślu, Ostrowie i Kaliszu,
a także w Poznaniu na Wil-
dzie, Starym Mieście i Nowym
Mieście. Działacze z tych od-
działów dołożyli starań, by
wszystkie dzieci których rodi-
ce znajdują się w trudniejszej
sytuacji materialnej, wzięły ud-
ział w koloniach lub w
miejscu zamieszkania uczestni-
czyły w atrakcyjnych impre-
zach, jak np. wycieczkach, bi-
wakach, lub zabawach na wol-
nym powietrzu.

W sumie TPD przeznacza na

tegoroczną akcją letnią około
5,5 mln zł. Na tę kwotę skła-
dają się także dotacje, przeka-
zane m.in. z Kuratorium Ok-
regu Szkolnego Poznańskiego,
wydziałów oświaty, WRZZ,
PZU i komitetów do walki z
alkoholizmem. Towarzystwo
natomiast wyda na zapewnie-
nie wypoczynku dzieciom po-
nad 2,5 mln zł.

Dzięki tej wspólnej akcji
podczas lata liczba wypoczy-
wających zwiększy się w po-
równaniu z 1972 r. o około
4000. (a)

Olimpiada sprawności zawodowej

W Państwowym Ośrodku Maszynowym — Bielsko, w gmi-
nie Międzybóże i Zasadniczej Szkole Zawodowej im. Mar-
cyna Kasprzaka w Międzybóżu, odbyła się zorganizowana
przez ZW ZSMW i Wojewódzkie Zjednoczenie Przedsię-
biorstw Mechanizacji Rolnictwa w Poznaniu, wojewódzka
olimpiada sprawności zawodowej uczniów szkół przyzakła-
dowych, odbywających w ośrodkach POM praktyki warszta-
towe.

Celem imprezy, zorganizowa-
nej już po raz drugi w Mię-
dzychodzie, był sprawdzian u-
miejętności praktycznych i te-
oretycznych z dziedziny obsłu-
gi sprzętu rolniczego.

W olimpiadzie wzięło udział
90 uczniów, reprezentujących
30 szkół zawodowych Wielko-
polski. Zadania sprawnościowe
polegały na wykonaniu
prac diagnostycznych, obsługi
technicznej pojazdów oraz
prac ślusarsko — kowalskich.
Najlepsze wyniki zespołowe u-
zyskali uczniowie z POM Mię-
dzychód, zdobywając m.in. po-
raz drugi puchar przechodni
dyrektora WZPMR, puchar
przewodniczącego ZWSMW o-
raz 3-osobowy namiot z wy-
posażeniem kampingowym. Indy-
widualnie w 1 i 2 klasie zwy-
ciężyli: Wiesław Korejwo i Jan
Matuszek uczniowie z POM

Szkolenie kombajnistów

W Ośrodku Kursowego Szkole-
nia Rolniczego w Obornikach roz-
począł się niedawno czwarty już
w tym roku turnus kursu kombaj-
nistów. Kandydaci, kierowani
przez Wojewódzki OKSR w Poz-
naniu, pochodzą głównie z rolni-
czych spółdzielni produkcyjnych.
Po przeszkoleniu w zakresie budo-
wy, obsługi i konserwacji kombaj-
nu „Vistula” oraz po złożeniu eg-
zaminu, absolwenci kursów otrzy-
mują uprawnienia do pracy na
tych maszynach.

Mając na uwadze jak najszy-
bsze przeprowadzenie żniw, nale-
ży posiadać kombajny wykorzysta-
ć do maksimum, a więc przy-
zastosowaniu pracy na dwie
zmiany. Dlatego też wszystkie
spółdzielnie produkcyjne oraz mie-
dyokółkowe bazy maszynowe win-
ny zawiązać przygotować sobie
odnowiciele kadry.

Do żniw, obornicki OKSR prze-
prowadził jeszcze dwa kursy, i
jak dowiadujemy się, istnieje
możliwość dodatkowego przyję-
cia kilkunastu kandydatów. War-
to z tej szansy skorzystać. Infor-
muje zainteresowanych, że w
sprawie przyjęcia na kurs należy
zwracać się bezpośrednio do O-
środka Kursowego Szkolenia Rol-
niczego w Obornikach, ul. Stasz-
ka 23, tel. 576. (ler)

19.20 — Dobranoc (kolor) i Dzien-
nik; 20.15 — Teatr Sens. — Jerzy
Janina: „Akacja V” na motywach
książki M. Wojewódzkiego „Akacja
VI-V2”, odc. VI (ostatni) pt.
„Trzeci most”. Reż. — A. Zakrzew-
ski; 21.15 — Po zakończeniu seria-
lu „Akacja V” — dyskusja, udział
biorą: J. Janicki, Michał Wojewo-
dzki, A. Zakrzewski, prof. dr J.
Groszkowski, S. Ignaszak, W.
Gedym; 21.35 — „Sezam” — ma-
gazin handlu zagranicznego; 22.05
— „Czy warto być uczniem?” —
Teatr Rozrywki — II program z
cyklu „Wieczory z Jarosławem
Haszkiewiczem”; 22.35 — Dziennik;
22.50 — Sportowy magazyn/sprawozda-
czy z Mistrzostw Europy w Bok-
sie (Belgrad — kolor).

PROGRAM II: 17.15 — „Czło-
wiek i jego środowisko” — w pro-
gramie filmy: „Powietrze naszym
wrogiem” — dok. film ang., „Rzeź
by wśród drzew” — dok. film jap.
(kolor); 18 — „Puszcza Kampinow-
ska” — program krajoznawczy
(kolor); 18.20 — „Widzenia bar-
wne — kolorowe spotkania (kolor);
18.30 — Język ang. w nauce i
technice, 1. 36 (ostatnia); 19.20 —
Dobranoc (kolor) i Dziennik; 20.15
— „Pilinie poszukuje sekretarki” —
ang. program rozrywkowy (kolor);
20.40 — Galeria 33 milionów — Ma-
larstwo W. Szambowskiego (kolor);
21 — 24 godziny (kolor); 21.10
— „Krewni i znajomi” — seryjny
film prod. TV NRD, cz. I: „Kro-
nika rodzinną” (kolor); 22.15 —
Język franc., 1. 44, cz. I (powt.).



Rozbudowa ośrodka w Chojnie

W Ośrodku Turystyczno-
Wypoczynkowym w Chojnie,
pow. Szamotuły, oddana zo-
stanie w tym roku do użytku
nowa kuchnia, która umożliwi
całodzienne wyżywienie lic-
nej tu podczas sezonu rzeszy
turystów i wczasowiczów. In-
westorem jest Gminna Spół-
dzielnia „Samopomoc Chłop-
ska” z Wronek, wykonawcą
objektu — brigada budowa-
na Kółka Rolniczego w Choj-
nie. Na zdjęciu: budynek
przyszłej kuchni. (mr)
Fot. M. Różański

Nagrody dla wicemistrza

Na odbytej 5 bm. uroczys-
tej sesji MRN w Chodzieży,
podsumowano udział miast na
szego województwa (liczących
5 — 15 tys. mieszkańców) w
konkursie Ogólnopolskiego Ko-
mitetu FJN o miano „Mistrza
gospodarności 72”. Uczestniczy-
li w niej przedstawiciele prze-
zydiów kilkunastu rad naro-
dowych Wielkopolski. Najwię-
cej uwagi poświęcono Chod-
zieży, która zdobyła tytuł kra-
jowego wicemistrza. Miasto
otrzymało za to szereg warto-
ściowych nagród.

Ministerstwo Gospodarki Te-
renowej i Ochrony Środowiska
przekazało samochód do
wywożenia śmieci SM-56, zaś
Związek Spółdzielni Spożywców
„Społem” ufundował dla
wicemistrza maszynę do pro-
dukcji piankowych lodów, 3
kasy sklepowe „Ratus” i 1
kelnerską „Anker” oraz zobo-
wiązało się wybudować w przy-
szłym roku pawilon handlo-
wy.

Ponadto OK FJN przy-
znał miastu nagrodę pieniężną. (bop)

Epilog napadu rabunkowego

Autobusem do aresztu

Krótko po godzinie 22 na posto-
ju taksówek przy ul. Kazimierzow-
skiej w Kaliszu do samochodu
Wiktor L. wszedł nieco podпиты,
młody człowiek.

— Proszę do Brzezin — powie-
dział, po czym dodał: Zapłacę z
góry.

Kiedy usłyszał: 150 złotych, wrę-
czył kierowcy pieniądze. W dro-
dze do Brzezin pasażer bawił kie-
rowcę rozmową. M. in. stwier-
dził, że wkrótce rozpoczyna służ-
bę wojskową, a przedtem chce od-
wiedzić rodziców, mieszkających
w Brzezinach.

— To ładna miejscowość — po-
wiedział — ostatnio przybyło tam
nowych budynków.

Posypały się dalsze szczegóły.
Wywołały one zaniepokojenie kie-
rowcy. Świadczyły bowiem, że
pasażer nie zna Brzezin i mówiąc
o nich kłamał. Przeczując więc
niebezpieczeństwo, taksówkarz od-
mówił prośbie młodego człowieka,
który w odludnym miejscu na
szosie na chwilę zatrzymać samo-
chód.

Prośby takie pasażer kilka razy
ponawiał, ale zawsze bez skutku.
W końcu, w pobliżu wsi Godzie-
sze, oświadczył, że czuje się niedo-
brze i musi na chwilę wyjść z
wozu. Tym razem kierowca usta-
pił. Kiedy samochód stanął, pasa-
żer błyskawicznie wyjął ukrytą
pod płaszczem cegłę i uderzył nią
w głowę kierowcy. Cios nie był
zbyt silny. Taksówkarz osłupiał
głową ręką i próbował się bronić.
Wskutek tego oraz ciemnoty panu-
jącej w samochodzie, cegła wy-
padła napastnikowi z ręki. Opór
ofiary napadu i utrata narzędzia
przestępstwa zadecydowały o tym,
że rozbójnik rzucił się do ucieczki.
Taksówkarz uznał, że prowa-
dzenie pościgu w ciemnościach i
w pojedynkę byłoby wielce ryzy-
kowne. Udał się do wsi Godzie-
sze. Stąd natychmiast zatelefono-
wał do Komendy MO w Kaliszu i
powiadomił ją o swojej niebez-
piecznej przygodzie. Zaalarmował
także mieszkańców wsi, którym

przedstawił rysopis sprawcy. Za-
trzymał zdążający do Kalisza au-
tobus PKS-u i opowiedział o wszy-
stkim jego kierowcy — Teodorowi
L.

Kilkanaście minut później auto-
bus został zatrzymany przez mło-
dego człowieka. Kiedy ten wsiadł
kierowca „przymierzył” go do o-
trzymanego przed chwilą rysopisu
i doszedł do wniosku, że może to
być sprawca przestępstwa. W tym
przeświadczeniu utwierdził Teo-
dora L. — niespokojne i nerwo-
we zachowanie się młodego pasa-
żera. W rezultacie w Kaliszu au-
tobus zatrzymał się nie na dwor-
cu PKS, lecz przed siedzibą Ko-
mendy MO. Funkcjonariusze doko-
nali reszty.

Napastnikiem okazał się 19-letni
Henryk Szadura, zamieszkały na
stałe w Turku, a tymczasowo w
Tykadłowie (pow. Kalisz). Pracu-
jący jedynie dorywczo. Prokura-
tor oskarżył H. Szadurę o to, że
26 października ub. roku, chcąc
zawładnąć samochodem marki
„Warsawa”, stanowiącym włas-
ność Wiktor L. — usiłował go za-
bić. Sąd Wojewódzki w Poznaniu
— Ośrodek Zamiejscowy w Kali-
szu, nie podzielił tego poglądu,
stwierdzając, że brak przekonują-
jących dowodów na to, iż oskar-
żony, uderzając gołymi rękami, po-
zwolenie życia taksówkarza. Bez-
sporne jest natomiast to, że Hen-
ryk Szadura usiłował dokonać na-
padu rabunkowego posługując się
niebezpiecznym narzędziem — 2,5-
kilogramową cegłą. Kara: 9 lat
pozbawienia wolności, 3 000 zł
grzywny, utrata praw publicz-
nych na 5 lat.

Wyrok nie jest prawomocny.
W tym miejscu krótko dyg-
sja. Niejednokrotnie pisaliśmy,
opierając się na konkretnych fak-
tach, o niewłaściwej reakcji oby-
wateli, w tym również ofiar prze-
stępstwa, na działanie sprawców
tych przestępstw. Niniejsza sprawa
dowodzi, że może być zupel-
nie inaczej.